## Pięćsetlecie zacząć czas! Najlepiej z informatorem

Obchody 500-lecia nadania praw miejskich Grodziskowi Mazowieckiemu trwają w najlepsze. W ramach szeroko zakrojonego programu odbywają się tematyczne tygodnie: służb mundurowych, bibliotek, firm, wielkich grodziszczan, kolei, Grodziska-uzdrowiska oraz tydzień wielokulturowy. Same nazwy świadczą o bogactwie i różnorodności, dlatego zachęcamy do uczestnictwa – taka okazja zdarza się tylko raz na pięćset lat! Więcej informacji o programie wydarzeń można znaleźć w informatorze kulturalnym, który po przerwie wraca jako dodatek do „Bogorii".

Grodziskie Pismo Społeczno-Kulturalne

Nr 318 ■ maj 2022

Pismo bezpłatne

# BOGORIA

Nakład 9000 egz.

Wydaje Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki od 1992 roku

ISSN 1233–0337

fot. materiały WKD

# Powstanie drugi tor WKD!

W siedzibie Urzędu Marszałkowskiego 10 maja władze spółki WKD podpisały wartą 150 mln zł umowę na budowę drugiego toru pomiędzy Podkową Leśną i Grodziskiem Mazowieckim. Wykonawcą jest firma INTOP Warszawa, która lada moment powinna rozpocząć prace, gdyż harmonogram robót obejmujących kompleksową modernizację infrastruktury kolejowej na 7,5-kilometrowym odcinku Podkowa Leśna – Grodzisk Mazowiecki, jest bardzo ambitny. Zakończenie całości inwestycji, która podzielona jest na trzy etapy, a jej realizacja została dofinansowana ze środków unijnych kwotą 74,5 mln zł, zaplanowano na 2023 rok.

Podobnie jak w przypadku obwodnicy Grodziska Mazowieckiego ta inwestycja przez długie lata wydawała się mrzonką, o której fantazjować mogą tylko najwięksi optymiści. Być może sprawiła to magia 500-lecia miasta, faktem jest jednak, że budowa obwodnicy zmierza do szczęśliwego finału, zaś nowym torem pociągi powinny pojechać już w pierwszym kwartale 2023 roku. W drugim etapie przedsięwzięcia przebudowany zostanie układ torowy stacji Grodzisk Mazowiecki Radońska, zaś ostatni etap prac obejmie rozbiórkę oraz przebudowę toru istniejącego.

■ *Krzysztof Bońkowski*

Dołącz do nas,
by łączyć świat!

Pracuj jako **młodszy operator linii produkcyjnej**

515 14 15 16
www.corningpraca.pl

REKLAMA

fot. miecz.

# Wyjątkowość potwierdzona

Piękny koncert! Koniecznie musisz pójść! Właśnie idę! Byłeś? – takie nasycone entuzjazmem rozmowy rozbrzmiewały 6 maja tuż przed południem w okolicach Centrum Kultury. A tematem był – zapowiadany jako wyjątkowy – koncert „Andrzej Płonczyński in memoriam", który dwukrotnie tego dnia rozbrzmiał w sali widowiskowej. O tym, że kryterium wyjątkowości zostało spełnione, najlepiej świadczą zachwyty publiczności, którą czarowali: Natalia Kovalenko (sopran), Katarzyna Bochyńska-Wojdył (sopran), Bartosz Szwaciński (tenor), Aleksander Ładysz (bas), Ryszard Morka (bas), Jarosław Domagała (fortepian). Gościem specjalnym była małżonka Andrzeja Płonczyńskiego – Kira Andrea Płonczyńska. ■ *(kb)*

# Ptaki naszych okolic

Mediateka w kwietniu powróciła do swej podstawowej działalności. Sala wykorzystywana do szczepień znowu stała się miejscem wystawowym.

– Kiedy dowiedzieliśmy się o przeniesieniu punktu szczepień, ważne było, aby coś się w naszej przestrzeni od razu działo. 1 kwietnia to Międzynarodowy Dzień Ptaków, ustanowiony w 1906 roku, aby zwrócić uwagę na sytuację zagrożonych gatunków i zachęcić do bardziej uważnego przyjrzenia się ptakom. Dlatego zdecydowaliśmy się zaprosić Jacka Wierzejskiego, który błyskawicznie zareagował i wszystko udało się przygotować tak, że już 11 kwietnia otwieraliśmy wystawę – mówiła Maria Broniewicz, specjalista ds. promocji kultury w Mediatece. Autor zdjęć urodził się w Grodzisku, mieszka w Milanówku i jest doświadczonym fotografem przyrody. Zdjęcia pokazane w Mediatece pochodziły z okolic Grodziska, dlatego wystawę nazwano „Ptaki naszych okolic". Ekspozycja dostępna była w Mediatece do 5 maja, po czym została przeniesiona do Szkoły Podstawowej w Adamowiźnie. ■ *(ar)*

# Pisarka z wikliny

Od kilku tygodni mieszkańców wchodzących do Parku Skarbków wita… Maria Konopnicka. Postać pisarki jest jedną z kilku wiklinowych instalacji, które pojawiły się zarówno w parku, jak i innych lokalizacjach miasta. Autorem rzeźb jest Wojciech Świątkowski, który na początku czerwca poprowadzi w Dworku w Adamowiźnie konkurs plecionkarski. ■ *(kb)*

fot. FB Grodzisk

# Piękne słowa, dobre nuty

„Nie tylko Starsi Panowie" taki tytuł nosiło spotkanie z Moniką i Grzegorzem Wasowskimi, którzy 10 maja w Mediatece opowiadali o współpracy duetu, bez którego trudno wyobrazić sobie polski kabaret literacki: Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski to do dziś synonim klasy, ponadczasowego humoru i inteligentnego żartu. To również autorzy setek piosenek, które nucą kolejne pokolenia rodaków. O tym, jak chwytliwe to utwory, zasłuchana w opowieści publiczność mogła się przekonać podczas towarzyszącego spotkaniu koncertu Piotra Zubka (śpiew) i Bogdana Hołowni (fortepian). ■ *(kb)*

fot. M. Masalski

fot. kb

# Dawali zielone

Z okazji Dnia Ziemi Urząd Miejski 22 kwietnia zorganizował akcję pod hasłem „500 roślin na 500-lecie Grodziska Mazowieckiego". Przez dwie popołudniowe godziny sprzed budynku Mediateki można było pobrać sadzonki rozmaitych roślin, przygotowanych przez pracowników magistratu. Wobec dużej liczby chętnych na zielone dary (w różnych kolorach) akcja zakończyła się pełnym sukcesem. ■ *(kb)*

REKLAMA

# Wstępniak od Burmistrza

**Szanowni Mieszkańcy,**
**Drodzy Czytelnicy,**

fot. G. Krakowiak

rozpoczęliśmy cykl wydarzeń kulturalno-rozrywkowych związanych z obchodami jubileuszu 500-lecia miasta Grodziska Mazowieckiego. Bardzo się cieszę, że dotychczasowe propozycje spotkały się z Państwa zainteresowaniem. Dziękuję za tak liczną frekwencję podczas przygotowanych przez instytucje gminne imprez. Jednocześnie gorąco zachęcam do uważnego zapoznania się ze szczegółowym programem obchodów 500-lecia oraz uczestniczenia w kolejnych wydarzeniach. Wyjątkowo bogate w niezwykle atrakcyjne przedsięwzięcia kulturalne będą najbliższe tygodnie, z największą w historii miasta paradą, którą przygotowujemy na 12 czerwca. Ale w każdej z imprez będzie coś unikalnego, dlatego z całego serca zapraszam do aktywnego udziału, bo będzie to okazja nie tylko, aby zapoznać się z historią Grodziska Mazowieckiego, ale i zobaczyć wspaniałych artystów, a także przeżyć niezapomniane chwile.

Dokładna rocznica nadania Grodziskowi praw miejskich przypada 22 lipca. Do tego czasu powinny się zakończyć prace remontowe, które są planowane bądź realizowane w centrum miasta. Dotyczy to m.in. remontu ulic Kościuszki, Kilińskiego i Krupińskiego, gdzie konieczna była poprawa nawierzchni. Przebudowywana będzie również ul. Królewska i chodniki na ul. Sienkiewicza. Mam świadomość, że każda tego typu inwestycja wiąże się z utrudnieniami w ruchu drogowym, za co bardzo przepraszam. Ponieważ tych utrudnień w ciągu najbliższych 2 miesięcy będzie sporo, mam do Państwa prośbę, by w miarę możliwości korzystać z komunikacji autobusowej, która w gminie jest bardzo rozbudowana, i praktycznie z każdego miejsca można dojechać autobusem. Zachęcam również do korzystania z parkingów w północnej części miasta – parkingi przy ul. Żydowskiej i Traugutta są świetnie zlokalizowane względem centrum i dworca PKP i luźne, więc nie ma problemów ze znalezieniem miejsca.

Sytuacja komunikacyjna w mieście niebawem na pewno poprawi się dzięki oddaniu do użytku nowej drogi łączącej ul. Daleką i Radońską. Udrożnienie tego szlaku będzie miało olbrzymie znaczenie dla całej gminy i ułatwi dojazd do szpitala, starostwa czy do basenu.

Ponieważ często mam możliwość rozmawiania z mieszkańcami podczas przemieszczania się po mieście pieszo czy rowerem, wiem, że inwestycje drogowe cieszą się szczególnym zainteresowaniem i troską wśród mieszkańców. Często spotykam się z pytaniami choćby o dalszą przebudowę ul. Okrężnej. W tej sprawie mogę zadeklarować, że w tym roku na pewno ogłosimy przetarg na przebudowę odcinka od ul. Piaskowej do torów WKD, a mam nadzieję, że prace budowlane rozpoczną się jeszcze przed zimą. Do tej pory realizację tej inwestycji uniemożliwiały problemy z przebudową linii energetycznych, co wymagało szczegółowych, wielomiesięcznych ustaleń z Warszawską Koleją Dojazdową w sprawie kolizji linii energetycznej z torami. Ta sprawa znalazła już szczęśliwy finał, mam informację, że przebudowa linii energetycznych zostanie przeprowadzona, co również da nam zielone światło do rozpoczęcia inwestycji drogowej. Zrealizujemy ją niezależnie od tego, czy otrzymamy na nią dofinansowanie, czy też będziemy musieli korzystać tylko z własnych środków budżetowych. Podobnie ma się sprawa z ulicą Prostą, która zostanie przebudowana jeszcze w tej kadencji. Chcemy również ogłosić przetarg na modernizację ul. Floriańskiej, Śląskiej i Bankowej w Grodzisku, a także ul. Lipowej w Książenicach oraz ul. Sumakowej w Czarnym Lesie. Kolejną inwestycją realizowaną przy udziale środków gminnych będzie modernizacja drogi powiatowej w Chlebni, gdzie po wykonaniu kanalizacji Starostwo Powiatowe wybuduje nową drogę. To oczywiście tylko najważniejsze inwestycje drogowe, bo oprócz nich będzie też dużo realizacji o mniejszej skali – jak utwardzenie nawierzchni destruktem lub nakładką asfaltową.

Sporo emocji wzbudza zmiana organizacji ruchu na ul. Montwiłła w rejonie targowiska i basenu i pojawienie się tam skrzyżowań z sygnalizacją świetlną. Ta zmiana była niezbędna dla poprawy bezpieczeństwa i rozładowania korków, które w godzinach szczytu pojawiały się w al. Mokronoskich, stanowiącej dojazd do Szpitala Zachodniego i Starostwa Powiatowego, oraz na ul. Spokojnej, skąd wyjazd w ul. Montwiłła zaczął przypominać bardzo niebezpieczną loterię. Konieczność zainstalowania sygnalizacji świetlnej przy al. Mokronoskich i ul. Spokojnej spowodowała, że ze względu na przepisy musieliśmy przesunąć przejście dla pieszych zlokalizowane dotychczas na wysokości basenu. Ta zmiana wydaje się korzystna dla osób wybierających się na targowisko, nieco tylko mniej komfortowa będzie dla tych, którzy udają się na basen. Ale na pewno dla poprawy bezpieczeństwa warto było wprowadzić te rozwiązania.

Wielu z Państwa pyta również o postępy prac związanych z budową obwodnicy. Mogę zapewnić, że wszystko idzie zgodnie z planem i w tym roku pojedziemy tą nową, tak bardzo potrzebną miastu trasą.

Bardzo się cieszę, że od połowy maja rusza szkoła w Szczęsnem. Niebawem ogłosimy przetarg na dalszą rozbudowę szkoły, więc we wrześniu 2024 roku placówka będzie gotowa na przyjęcie 700 uczniów. Jednocześnie rozpoczynamy projektowanie rozbudowy SP nr 6, tak żeby wykorzystać w sposób optymalny zmianę przestrzeni i możliwości, które otworzyła budowa hali widowiskowo-sportowej. Zbliżamy się również do zakończenia rozbudowy SP nr 1. Te wszystkie inwestycje w obiekty oświatowe pozwolą zmniejszyć zmianowość w szkołach zgodnie z tym, co deklarowaliśmy.

Tuż przed Wielkanocą dotarła do mnie bardzo smutna informacja o śmierci Marka Januchowskiego, Honorowego Obywatela Grodziska Mazowieckiego, wieloletniego dyrektora Grodziskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa", który przeprowadził firmę przez najtrudniejszy okres transformacji. Miałem przyjemność poznać Marka Januchowskiego w czasie prac I kadencji Rady Miejskiej, w której zasiadaliśmy jako radni. Zawsze imponował mi umiejętnością lapidarnego podsumowania każdej dyskusji – potrafił na koniec wypowiedzieć dwa zdania, które trafiały w samo sedno. Odszedł niezwykle zasłużony dla miasta człowiek.

Na koniec chciałbym podziękować naszym sportowcom. Siatkarze Sparty Grodzisk, którzy choć o włos przegrali rywalizację o awans do I ligi, na przestrzeni ostatnich miesięcy dostarczyli nam ogromu fantastycznych emocji i przeżyć. Bardzo dziękuję zawodnikom i całej klubowej społeczności za zaangażowanie i wielką pracę, które spowodowały, że ich meczami żyła cała gmina. Wielkie słowa uznania, mimo braku szczęśliwego finału w walce o utrzymanie się w piłkarskiej drugiej lidze, należą się piłkarzom grodziskiej Pogoni, którzy zapewnili kibicom mnóstwo niezapomnianych przeżyć. A mecze z czternastokrotnym mistrzem Polski Ruchem Chorzów czy Garbarnią Kraków, która również może się poszczycić tytułem mistrzowskim, przeszły do historii klubu i naszego miasta.

*Grzegorz Benedykciński*
*Burmistrz Grodziska Mazowieckiego*

MATERIAŁ UM W GRODZISKU MAZ.

# WIEŚCI Z RATUSZA

**Rada Miejska spotkała się na sesji w trybie zdalnego obradowania 20 kwietnia. Ostatnim punktem porządku dziennego obrad była uchwała krajobrazowa.**

fot. kb

Skarbnik Piotr Leśniewski przedstawił zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej i budżecie na 2022 rok. Zaproponował zmniejszenie dochodów o blisko 4 tys. zł i zwiększenie wydatków o prawie 13 mln zł. W związku z zamknięciem roku 2021 i wykonaniem sprawozdań finansowych poinformował, że do rozdysponowania są wolne środki w wysokości prawie 11 mln zł, a ze względu na to, że gmina w 2021 roku nie zaciągnęła wszystkich planowanych kredytów, rozchody zmniejsza się o 2 mln zł. Radny Stanisław Pietruczuk zapytał, czy gmina otrzyma od państwa środki na naukę dzieci z Ukrainy, na co uzyskał informację, że środki na wszystko, co gmina realizuje dla uchodźców, sukcesywnie wpływają, a na dzieci ukraińskie ma przysługiwać normalna subwencja oświatowa. Obie uchwały zostały przyjęte 21 głosami za.

Radni byli jednomyślni w zakresie udzielenia pomocy finansowej dla powiatu grodziskiego. Jak przekazał skarbnik, zwiększenie o milion złotych jest związane ze Szpitalem Zachodnim, z przeznaczeniem na wydatki majątkowe. W sumie w 2022 roku po tej zmianie pomoc ze strony gminy wynosi 2,85 mln zł.

Jednogłośnie udzielono upoważnienia burmistrzowi w celu realizacji zadań związanych z pomocą obywatelom Ukrainy. Piotr Leśniewski wyjaśnił, że dotyczy to m.in. dokonywania zmian w budżecie po stronie dochodowej i wydatkowej, co w znaczący sposób ułatwi procedowanie.

Rada Miejska jednogłośnie określiła wykaz kąpielisk oraz sezon kąpielowy na 2022 rok. Jak przekazał wiceburmistrz Tomasz Krupski jako kąpielisko wskazany zostaje teren Stawów Walczewskiego na okres od 25 czerwca do 31 sierpnia.

Kolejna uchwała dotyczyła wyrażenia zgody na utworzenie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN Mazowsze Centrum" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Paweł Burzyk, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, poinformował, że chodzi o budowę mieszkań. – Oferta ma być skierowana do ludzi, którzy nie posiadają zdolności kredytowej, natomiast posiadają zdolność czynszową. Pozwala to rozszerzyć ofertę i wejść w lukę między mieszkaniami budowanymi przez gminy dla najuboższej części ludności i mieszkaniami budowanymi przez deweloperów, na które trzeba mieć znaczne dochody i zdolność kredytową – wyjaśnił założenia dyrektor ZGM. W sesji uczestniczył także Dariusz Olkowski, przedstawiciel Krajowego Zasobu Nieruchomości. Po dłuższej dyskusji, w której wzięli udział: Janusz Okurowski, Łukasz Lewandowski, Wiesława Śliwińska, Tomasz Krupski, Tomasz Suchożebrski, Stanisław Pietruczuk, Grzegorz Benedykciński, Bartłomiej Okurowski, radni 20 głosami za (jeden radny nie brał udziału w głosowaniu) przyjęli uchwałę. Związane z tą uchwałą zatwierdzenie wniosku o wsparcie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w tworzonej Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej „KZN Mazowsze Centrum" spółka z o. o. przegłosowano takim samym stosunkiem głosów.

Uchwałę o utworzeniu innych lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych zaprezentowała Ewa Burzyk, dyrektor Biura Oświaty. Poinformowała, że do szkół prowadzonych przez gminę zostało zapisanych około 400 uczniów będących obywatelami Ukrainy, którzy w zdecydowanej większości nie znają języka polskiego. W związku z tym utworzono dla nich w siedzibach szkół sześć oddziałów przygotowawczych, jednak zapotrzebowanie jest większe, i ta uchwała wychodzi temu naprzeciw. Za głosowało 20 radnych.

Ostatnia uchwała dotyczyła ustalenia zasad i warunków sytuowania na terenie gminy Grodzisk Mazowiecki obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane. Wielomiesięczny i wieloetapowy intensywny proces procedowania tzw. uchwały krajobrazowej przedstawiła Monika Kwiczak z Urzędu Miejskiego. Bartosz Poniatowski, który miał współudział w przygotowaniu projektu uchwały, przedstawił jej założenia. – Celem jest budowanie dobrego wizerunku Grodziska, co będzie osiągnięte przez poprawę jakości przestrzeni publicznej. Nie likwidujemy całkowicie reklam. Chodzi o uporządkowanie, wprowadzenie ogólnych zasad, które pomogą nam poprawić stan ładu przestrzennego. Lepsza czytelność reklam jest dla biznesu korzystna – referował Bartosz Poniatowski. Zwrócił on uwagę na przeciwdziałanie takim zjawiskom, jak m.in. nadmiar i niespójność szyldów, zły standard jakościowy, różne formaty blisko siebie, co powoduje dezintegrację i wprowadza zaburzenia w percepcji przestrzeni. – Po konsultacjach społecznych i szeregu uwag Rady Miejskiej wprowadzono wiele udoskonaleń, np. korekty gabarytowe i obszarowe – dodał. Radni rozstrzygnęli łącznie 16 uwag wniesionych do uchwały podczas dwóch wyłożeń, przychylając się do decyzji burmistrza o ich nieuwzględnieniu. Sama uchwała została przyjęta 19 głosami za (2 radnych było nieobecnych).

■ *Anna Redel*

*Z treścią wszystkich uchwał, protokołami, transmisjami z sesji oraz imiennymi wynikami głosowań można zapoznać się na stronie bip.grodzisk.pl.*

KONDOLENCJE

*Rodzinie i wszystkim bliskim*
*najserdeczniejsze wyrazy współczucia*
*po śmierci*
***Pana Pawła Sierocińskiego***
*składa*
*Rada Miejska*
*w Grodzisku Mazowieckim*
*Grzegorz Benedykciński*
*Burmistrz Grodziska Mazowieckiego*

*Zasmuceni odejściem*
***Pana Marka Januchowskiego***
*Honorowego Obywatela Grodziska Mazowieckiego*
*łączymy się w bólu*
***z Rodziną***
*Rada Miejska*
*w Grodzisku Mazowieckim*
*Grzegorz Benedykciński*
*Burmistrz Grodziska Mazowieckiego*

*13 kwietnia 2022 roku*
*zmarł*
***śp. Marek Januchowski***
*człowiek wielkiej dobroci i skromności, wieloletni dyrektor GZF „Polfa", uczestnik przemian demokratycznych lat 1989-90, zaangażowany w działalność lokalnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", radny samorządu miejskiego i powiatowego I kadencji, Honorowy Obywatel Grodziska Mazowieckiego.*
*Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci...*
*W imieniu KO „S" – Wojciech Hardt*

*Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci*
***ŚP. Marka Januchowskiego***
*wieloletniego dyrektora Grodziskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa".*
***Rodzinie składamy***
*najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia*
*Zarząd i Pracownicy Gedeon Richter*

# В єдності – наша сила

**Відтоді, як 24 лютого Росія розпочала масштабне воєнне вторгнення в Україну, мільйони українських жінок з дітьми, що вимушено покинули свої домівки, знайшли безпечний прихисток саме в Польщі. Лише у Гродзиськ -Мазовецький прибуло дуже багато осіб, де їм приязно відчинили двері своїх осель та сердець місцеві жителі.**

Усім, хто опинився в ролі біженця, одразу була простягнута рука турботи, можливість доступу до послуг, отримання грошової допомоги, міжнародного захисту.

Українці не залишились поза увагою і в найбільш очікуване й світле свято Пасхи. Так, з повагою до традицій сусідньої держави, міська рада за сприяння бургомістра Гродзиська організували для гостей Великодню зустріч. На заході, який відбувся в Центрі культури, зі словами вітання та підтримки виступив бургомістр Ґжегож Бенедикцінський, інші представники влади. Очільник міста зазначив, що співпраця між нашими народами налагоджена давно: багато фабрик та виробництв, які розміщені в окрузі, і раніше нараховували у своєму складі до 50% українських працівників. Далі запрошені мали змогу переглянути фільм-презентацію про м. Гродзиськ-Мазовецький та сповна насолодитися концертом за участі Магдалени Пйонтек й Анни Ягущіни, приємним сюрпризом стало звучання пісень рідною мовою. По завершенню урочистої частини всіх чекало святкове частування.

Громадяни України також можуть долучатися і до інших запланованих подій у місті. Зокрема, 19 травня у Медіатеці за адресою: ul. 3 Maja 57 відбудеться Ярмарок вакансій для всіх, хто шукає роботу.

Допомога біженцям є всесторонньою, на це спрямована ціла низка заходів.

Українці продовжують отримувати номер PESEL для легального перебування на території Польщі. Зверніть увагу, обслуговування, надання інформації, оформлення PESELів та одноразової допомоги в Гродзиську-Мазовецькому надалі відбуватиметься лише в Ужонді в приміщенні нової Ратуші за адресою: ul. T. Kościuszki 12A.

Для дітей з України є можливість навчатися в міських закладах шкільної та дошкільної освіти. Для дорослих організовані безкоштовні курси з вивчення польської мови. 5 груп навчаються щотижня під керівництвом Роксани Шласки, яка є перекладачем в Ужонді.

Впродовж двох місяців українці також отримували безоплатно проїзні квитки на міський транспорт.

Все це значно спрощує життя людей, які не з власної волі опинилися в скрутному становищі. Та доводить, що в боротьбі за цінності вільного світу, людяність та добросусідство здатні протистояти руйнуючій силі війни.

■ *Вікторія Процюк*

# Wstrząsająca aktualność

*fot. kb*

- Ta okrutna zbrodnia katyńska, jak chyba nigdy dotąd zyskała na aktualności ze względu na fakty, jakich dowiadujemy się o okrucieństwach wojny wywołanej przez Rosję na Ukrainie – mówił wiceburmistrz Tomasz Krupski przed pomnikiem Dęby Pamięci, znajdującym się na terenie parafii Przemienienia Pańskiego, gdzie w związku z 82. rocznicą zbrodni katyńskiej 14 kwietnia oddano hołd pamięci polskich jeńców obozów stalinowskich zamordowanych wiosną 1940 r. przez NKWD w Katyniu, Charkowie, Miednoje, Twerze.

Kwiaty przed zawierającym urnę z ziemią z cmentarzy polskich na Wschodzie obeliskiem z wizerunkiem Matki Boskiej Katyńskiej oprócz wiceburmistrza Tomasza Krupskiego złożyli radny Łukasz Nowacki, przedstawiciel Szkoły Podoficerskiej SONDA w Zegrzu chor. Arkadiusz Mazurkiewicz-Kulka oraz ks. Janusz Starosta, proboszcz parafii w Łąkach.

– Grodzisk zajmuje szczególne miejsce w życiu Szkoły Podoficerskiej w Zegrzu, gdyż patronem jest pan Włodzimierz Markowski, ps. Rybka, żołnierz Armii Krajowej, twórca radiostacji Błyskawica, który mieszkał w Grodzisku i jest tutaj pochowany – mówił chor. Arkadiusz Mazurkiewicz -Kulka, który w szkole w Zegrzu zajmuje stanowisko kierownika sekcji komunikacji społecznej. ■ *(kb)*

# Odciski pozyskane

*fot. kb*

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze, na kamienicy przy ul. Sienkiewicza powstanie mural 500-lecia, stworzony przez mgr. Morsa, czyli Mariusza Brodowskiego, którego koncepcja zaangażowania mieszkańców do stworzenia malowidła zdecydowała o zwycięstwie w konkursie ogłoszonym przez Urząd Miejski. Animator z Nowego Sącza nie zasypiał gruszek w popiele i od 22 kwietnia rozpoczął w Mediatece warsztaty dla mieszkańców, podczas których pozyskiwał… odciski ich dłoni. Idea 500 odcisków na 500-lecie spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, a frekwencja przekroczyła najśmielsze oczekiwania. Uczestnicy na kartce papieru stawiali pieczęć swojej dłoni, a następnie wycinali. Powstałe w ten sposób szablony były skrupulatnie numerowane przez artystę, który wykorzystał je do stworzenia malowidła. Finalny efekt powinien być widoczny już w drugiej połowie maja. ■ *(kb)*

# Więcej cienia

Posadzenie 50 sztuk drzew przyulicznych w gminie Grodzisk wraz z ich pielęgnacją – to zadanie, którego podjęła się firma Drewsmol na mocy umowy zawartej z gminą Grodzisk 15 kwietnia. Nasadzenia obejmują m.in. pl. Króla Zygmunta, ul. Sienkiewicza, Orzeszkowej, Królewską, Traugutta, a także plac przed Centrum Kultury, skąd część klonów kulistych została przesadzona, a w ich miejsce pojawiły się klony, które dzięki dużym koronom zapewnią cień. Ponadto grodziska flora dzięki umowie wzbogaciła się o lipy i kwitnące wiśnie. Co ważne, wkopane zostały dość pokaźne sadzonki, co jest znakiem firmowym podmszczonowskiego przedsiębiorstwa, które specjalizuje się w sadzeniu i przesadzaniu dużych drzew. ■ *(kb)*

*fot. kb*

fot. ar (4)

# Więcej niż data

Najbardziej charakterystycznym elementem świętowania w Grodzisku 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja była oszałamiająca frekwencja. Każdy punkt programu obchodów skupił bardzo liczną grupę uczestników.

Imponująco wyglądał rozpoczynający uroczystości przemarsz pocztów sztandarowych sprzed pomnika Józefa Chełmońskiego na deptaku do kościoła św. Anny. Podczas mszy świętej za ojczyznę, której przewodniczył ks. Janusz Starosta, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Dariusz Gal, wszystkie ławki były zajęte. – Ta pierwsza w dziejach nowożytnej Europy ustawa zasadnicza była najważniejszym i najwspanialszym owocem refleksji światłych przedstawicieli narodu – podkreślał proboszcz parafii św. Anny.

Ze względu na przebudowę placu Wolności, po złożeniu wiązanek przez sporą liczbę delegacji, dalsza część uroczystości odbywała się na deptaku na wysokości ul. Spółdzielczej. – Jest to radosne święto, które każdego Polaka powinno napełnić dumą narodową z osiągnięcia naszych przodków, jakim było uchwalenie drugiej na świecie nowoczesnej ustawy zasadniczej – mówił starosta Marek Wieżbicki. A burmistrz Grzegorz Benedykciński dodał: – Patrzę na Grodzisk i tak sobie myślę „jak ja cię kocham". Wydaje mi się, że tak jak ja myślę, to tysiące ludzi na przestrzeni tych pięciuset lat myślało o tym mieście niezależnie od tego, czy było bogatsze, czy biedniejsze.

Kolejne punkty programu zaplanowane zostały w Parku Skarbków. Nie tylko dzieci, ale także dorośli z chęcią mierzyli się z zadaniami plenerowej gry historycznej „Mundur w służbie Rzeczypospolitej" zorganizowanej przez Ośrodek Kultury wraz z firmą Archeoconcept. – Wzięłam udział w grze po raz pierwszy, przede wszystkim z ciekawości. Trzeba było m.in. stworzyć własny herb, co bardzo mi się podobało, bo należało uruchomić kreatywność i odnowić zdolności artystyczne – mówiła Anna Gębalska, mieszkanka Grodziska. Pokazy pod hasłem „Z szablą i w siodle" przeniosły zebranych w świat bohaterów Trylogii Henryka Sienkiewicza. – W szermierce zmierzyli się odtwórcy Bohuna i Michała Wołodyjowskiego. Prezentujemy szlacheckie tradycje, także jazdę konno, bo właśnie w taki sposób się wówczas przemieszczano. Mamy na sobie stroje historyczne, które nawiązują do czasów sarmackich. Chcemy pokazać, że historia jest czymś więcej niż tylko datami – mówiła Aleksandra Bodnar ze stajni Amazonka. Na zakończenie, ku uciesze tłumnie zebranej publiczności, wystąpiła Agnieszka Babicz z zespołem w repertuarze pod hasłem „Kochamy polskie przeboje".

Wydarzeniom towarzyszyły dwie wystawy. – Jedna eksponowana w Parku Skarbków dotyczy Konstytucji 3 maja, a druga prezentowana przy Mediatece to zbiorowy portret rodzin II Rzeczypospolitej. Jest to efekt współpracy z Archiwum Państwowym i jego grodziską filią – mówił Łukasz Nowacki.

■ *Anna Redel*

fot. M. Masalski (6)

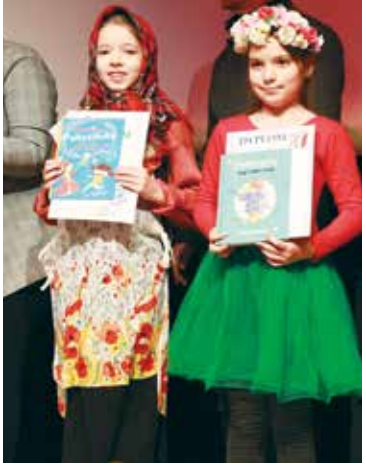

fot. kb (3)

# Oczarowali zachwycająco

– Europa jest super! Dlatego warto literaturę europejską poznawać i cieszę się, że się nią interesujecie – mówił burmistrz Grzegorz Benedykciński podczas zorganizowanego 5 kwietnia w Centrum Kultury finału konkursu czytelniczego, który po raz siódmy przygotowała dla uczniów szkół podstawowych Biblioteka Pedagogiczna. Tym razem hasło towarzyszące czytelniczym zmaganiom brzmiało „Oczaruj mnie… literaturą europejską”.

W etapie szkolnym wzięło udział 267 uczniów reprezentujących 17 placówek oświatowych z powiatu grodziskiego, natomiast do finału zakwalifikowało się 120 uczestników, którzy mogli wybrać jedną z trzech kategorii tematycznych, decydując się na recytację wiersza, opowiadanie lub audiobook.

– To było dla mnie nie lada wyzwanie, gdyż komisja konkursowa uznała, że wszystkie dzieci muszą dostać nagrody i wyróżnienia, ponieważ tak wspaniale prezentowały się w tym konkursie! – mówiła Sylwia Bąbik, kierownik grodziskiej filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Warszawie.

Ostatecznie przyznano 12 pierwszych miejsc w kategorii recytacja, 9 w kategorii opowiadanie i jedno pierwsze miejsce w kategorii audiobook.

– Konkurs podzielony był również na trzy kategorie wiekowe: klasy 0-3, 4-6 i 7-8. Prezentacje były znakomicie przygotowane, dzieci miały świetne pomysły na strój, rekwizyty i interpretację utworów. Po prostu zachwyciły nas swoim występem – mówiła koordynująca tegoroczną edycję Monika Wojtyniak, która przewodniczyła również jury w składzie: Mariola Suska, Wiesława Wójcik-Krupa, Alicja Dembowska i Aurelia Sobieraj.

Warto podkreślić, że wśród wierszy, baśni i fragmentów znanych i nieznanych utworów, znalazły się również trzy bajki własnego autorstwa, które w etapie powiatowym zaprezentowali Oliwia Radomska z SP nr 5 oraz Martyna Soból i Zofia Kwiatkowska z ZSP w Międzyborowie. O dodatkowy europejski akcent zadbała uczennica SP nr 5 Ewelina Jasińska, która zaśpiewała w oryginale piosenkę do wiersza Wołodymyra Sosiury „Kocham Ukrainę”. ■ *(kb)*

# Czystość sportu

– Jak nazwa wskazuje, „Biegam z Czystą Przyjemnością” jest promocją uprawiania sportu bez jakichkolwiek zakazanych substancji – wyjaśniała Luiza Złotkowska, ambasadorka akcji organizowanej w kraju po raz drugi przez Polską Agencją Antydopingową. Impreza zawitała w tym roku do Grodziska za sprawą społeczności Szkoły Podstawowej nr 6.

Bieg odbył się 9 kwietnia na Stawach Walczewskiego. – Czekając na otwarcie hali widowiskowo-sportowej chcemy nie tylko uczyć przy ul. Sportowej, ale także mieć sportowe zacięcie. Są wśród nas i uczniowie, i nauczyciele, którzy pobiegną i będą się tutaj dobrze bawić, żeby pokazać, że mieszkańcy Grodziska umieją wykorzystać piękno Stawów Walczewskiego, a także aktywnie spędzać czas wolny – mówiła Agnieszka Rutecka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6.

Idea biegu była szczytna. – To pokazanie zasad fair play, jak również zwrócenie uwagi na to, co dzieje się w sporcie. Tak jak nasze dzieci muszą się zmierzyć z depresją po covidzie, tak sportowcy, stając na podium, np. na drugim miejscu, czasami też muszą zmierzyć się z tą chorobą. W związku z tym uczniowie i sportowcy mają coś wspólnego, bo zdarza się, że zwycięstwo okupione jest łzami, a medal smakuje gorzko – dodała Agnieszka Rutecka.

Po biegu zaprezentowało się kilka klubów sportowych – Dogoń Grodzisk, Sparta Grodzisk, Pogoń Grodzisk oraz Akademia Legii.

■ *Tekst i fot. Anna Redel*

# Dobra intonacja

27 kwietnia w sali widowiskowej Centrum Kultury królował język angielski, a na scenie odbywały się finały dwóch organizowanych przez SP nr 6 gminnych konkursów – „Once Upon a Time” dotyczył małych form teatralnych, a „Keep Calm and Sing a Song” poświęcony był piosence obcojęzycznej.

– Jestem w tym roku bardzo zadowolona, bo dzieci nie popełniały błędów, mówiły z poprawnym akcentem, dobrą intonacją i wyraźnie – mówiła Hanna Wiechno, współorganizatorka wydarzenia, nauczycielka języka angielskiego w SP nr 6.

Specjalną niespodzianką było odtworzenie nagrania wideo, na którym burmistrz Grzegorz Benedykciński również śpiewa po angielsku. – Pamiętajcie, że ludzie, którzy kochają muzykę, są łagodniejsi i mniej agresywni – mówił burmistrz.

Przedstawienia wystawiły dwie szkoły: SP nr 6 i SP nr 2 i obie otrzymały pierwsze miejsca. Wokalnie najlepsza okazała się Wiktoria Godlewska z SP nr 6. Poza konkurencją specjalne wyróżnienie trafiło do chóru z SP z Książenic za wykonanie pieśni ukraińskiej.

■ *Anna Redel*

# „Śmierć zawsze przychodzi nie w porę”

Również nie w porę przyszła po naszą drogą Koleżankę, Jolantę Parol, wieloletniego nauczyciela i wicedyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Grodzisku.

Zawsze była sobą i wydobywała z innych to, co dobre. Angażowała się w problemy swoich licznych wychowanków z matczyną troską, wspomagała rodziców, zabiegając o sprawy bardziej i mniej ważne. Potrafiła wesprzeć dobrym słowem, wysłuchać, być przy drugim człowieku w smutku i radości. Nawet wtedy, kiedy borykała się ze swoją osobistą tragedią. Żyła skromnie i w przyjaźni z innymi.

W czasie swej pracy dydaktycznej nauczyciela matematyki początkowo w Szkole Podstawowej w Skułach, a następnie Zespole Szkół nr 1 w Grodzisku Mazowieckim oraz stanowisku wicedyrektora w „dyszce” – jak nazywała szkołę przy ul. Żwirki i Wigury – dała się poznać jako osoba niezwykle pracowita, kompetentna, profesjonalna, a jednocześnie ciepła, wyrozumiała i serdeczna. Swoje obowiązki zawsze wypełniała z budzącym podziw poświęceniem i zaangażowaniem. Dzięki cechom charakteru, takim jak konsekwencja, odpowiedzialność, wyjątkowe oddanie i troska, umiała skutecznie podejmować trudne wyzwania i jeszcze trudniejsze decyzje, za co wielokrotnie w czasie 35-letniej pracy wyróżniano Ją licznymi nagrodami dyrektora, starosty oraz odznaczano medalami, wśród których najważniejsze to: medal Komisji Edukacji Narodowej przyznany przez Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej czy medal Pro Mazovia przyznany przez Marszałka Województwa Mazowieckiego za wybitne osiągnięcia dla mazowieckiej oświaty.

Zawsze na pierwszym miejscu stawiała dobro i bezpieczeństwo ucznia, a dopiero później inne ważne kwestie. Podczas wielu rozmów o sprawach wychowawczych wykazywała dużą ufność, cieszyły Ją sukcesy szkoły oraz indywidualne sukcesy uczniów i absolwentów, martwiły sprawy trudne – ale nigdy nie załamywały.

Jako nauczyciel i wychowawca dbała o wszystkie potrzeby swoich wychowanków, nie szczędziła im sił i czasu niekiedy nawet kosztem życia rodzinnego. Zawsze była wzorem wielkiej pracowitości zarówno w szkole, jak i w domu.

Choroba była bezlitosna – zabierała z dnia na dzień siły, ale Jola nie poddawała się. Umiała z nią walczyć zachowując do końca pogodę ducha, wspierana przez kochającego syna i Rodzinę oraz bliskich sercu Przyjaciół.

Nigdy nie przekreślała planów, które nawet mimo ciężkiej choroby starała się zawsze realizować z podniesionym czołem i w pełni odpowiedzialnie.

Szanowna Pani profesor i dyrektor, droga Jolu! Będziesz żyła w naszej pamięci zawsze… Spoczywaj w pokoju. Do zobaczenia kiedyś!

*Cezary Skalski,*
*wieloletni nauczyciel i dyrektor*
*Zespołu Szkół nr 1 w latach 2014-2020*

***Panu Maciejowi Parolowi***
***oraz Rodzinie***
*wyrazy głębokiego współczucia*
*i słowa otuchy*
*z powodu śmierci*
***Mamy***
*Byli Dyrektorzy Zespołu Szkół nr 1*
*w Grodzisku Mazowieckim*
*oraz nauczyciele emerytowani*

*Z głębokim żalem żegnamy*
***Śp. Jolantę Parol***
*wieloletnią wicedyrektor*
*Zespołu Szkół nr 1 w Grodzisku*
*Mazowieckim „Grodziskiej*
*Dziesiątki”, nauczyciela*
*o niezwykłej osobowości,*
*serdecznej koleżanki, wspaniałej*
*wychowawczyni i przyjaciela.*
*Pozostanie na zawsze w pamięci*
*przyjaciół, wdzięcznych uczniów,*
*rodziców i nauczycieli.*
***Jolu, praca z Tobą to był zaszczyt***
*Byli Dyrektorzy Szkoły*
*oraz nauczyciele emerytowani*

*Z głębokim żalem żegnamy*
***ŚP. Marka Januchowskiego***
*naszego kolegę i przyjaciela,*
*mądrego i dobrego człowieka,*
*działającego na rzecz Niepodległej*
*Polski.*
*Pozostanie w naszej pamięci jako*
*życzliwy kolega, zawsze niosący*
*pomoc i wsparcie.*
*Fundacja Wdzięczności Niepokornym*
*im. Ks. Sylwestra Zycha*

***Aleksandrze Pierzchale***
***oraz całej Rodzinie***
*wyrazy głębokiego współczucia*
*i słowa otuchy*
*z powodu śmierci*
***Taty***
*składają*
*koleżanki i koledzy*
*z Klubu Seniora w Łąkach*

***Bożenie Bajkowskiej***
***oraz całej Rodzinie***
*wyrazy głębokiego współczucia*
*i słowa otuchy*
*z powodu śmierci*
***Mamy***
*składają*
*Koleżanki i Koledzy*
*z Klubu Seniora „Makówka”*

*Z wielkim smutkiem żegnamy*
***ŚP. Marka Januchowskiego***
*długoletniego pracownika*
*i Dyrektora G.Z.F. „Polfa”*
*w Grodzisku Mazowieckim.*
*Pracownicy byłej Matki Polfy*

KONDOLENCJE

# Ojciec „Matki Polfy”

Jego żywiołem i powołaniem, a zarazem dziedziną, w której odnosił największe sukcesy była chemia. Zarówno ta organiczna, obecna w przemyśle farmaceutycznym, w której prym wiodą sole, estry czy sulfonamidy, substraty, katalizatory i produkty reakcji uwięzione w retortach, jak i ta międzyludzka, w której liczą się lojalność, przyzwoitość, życzliwe słowa, serdeczne gesty i wielkoduszność. 13 kwietnia zmarł Marek Januchowski, wieloletni dyrektor Grodziskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”, radny Rady Miejskiej i Rady Powiatu Grodziskiego, przedstawiciel Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego oraz Polskiej Izby Przemysłu Farmaceutycznego i Wyrobów Medycznych POLFARMED, Honorowy Obywatel Grodziska Mazowieckiego.

fot. arch.

**Marek Januchowski (1948-2022)**

Marek Władysław Januchowski urodził się 17 kwietnia 1948 r. w Warszawie. Wkrótce po jego przyjściu na świat rodzice wraz z synem powrócili na swą ojcowiznę do Radziwiłłowa, gdzie po śmierci dziadków Marka objęli schedę w postaci gospodarstwa położonego na skraju Puszczy Bolimowskiej. „Pobliski bór z całą jego wspaniałą przyrodą obudził moje zamiłowanie do zielonego otoczenia człowieka – dzikie zwierzęta, sarny, lisy, bażanty podchodziły pod nasze okna” – zwierzał się Markowi Cabanowskiemu w rozmowie zapisanej na kartach książki „Mój Grodzisk”. Ze względu na zatrudnienie rodziców w Żyrardowie, tam rozpoczął edukację jako wychowanek przedszkola, a następnie uczeń szkoły podstawowej. Już wtedy, dzięki nauczycielom, zafascynował się chemią – po nocach śniły mu się kolby, próbówki, retorty, bajecznie kolorowe odczynniki. Istotny wpływ na wybór jego dalszej drogi życiowej odegrały również pełne entuzjazmu, powielane w prasie hasła towarzyszące powstawaniu rodzimej branży chemicznej, dla której kolebką stał się Płock – nagle mało hołubiona przez władze PRL dziedzina wiedzy znalazła się na ustach wszystkich. Młodzieńcze pasje zyskały naukowe podstawy podczas pięciu lat spędzonych w ławach Technikum Chemicznego w Piastowie, które – jak podkreślał jego przyszły absolwent – stało się ważnym etapem w jego „pędzie ku chemii”. W ostatnim roku szkoły Marek Januchowski odbył praktyki w grodziskiej „Polfie” i był to jego pierwszy, mile wspominany kontakt z zakładem, który niedługo miał stać się dlań drugim domem. Po uzyskaniu dyplomu technologa przemysłu chemicznego, mając prawo wyboru miejsca pracy, powtórnie zawitał do Grodziska, by 10 lutego 1968 r. rozpocząć już zawodową przygodę z GZF „Polfa” i objąć jako robotnik wykwalifikowany stanowisko „aparatowego”. Pracując jak wszyscy w systemie trzyzmianowym, wciąż dojeżdżając z Radziwiłłowa, zdał egzamin mistrzowski, tym samym obejmując posadę mistrza w dziale sulfonamidów. Kolejnym krokiem w kierunku podwyższania kwalifikacji były studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej, zwieńczone zdobyciem w 1979 r. tytułu inżyniera chemika technologii organicznej. Posiadanie dyplomu otworzyło w grodziskiej fabryce drzwi do awansu na stanowisko technologa w dziale rozwoju, zajmującego się wdrażaniem do produkcji nowych leków. W 1989 r. Marek Januchowski zasiadł w fotelu zastępcy dyrektora do spraw produkcji, nie podejrzewając jeszcze, że ta zmiana okaże się jednak szansą i wyzwaniem.

Transformacja ustrojowa i towarzyszące jej reformy gospodarcze zachwiały pozycją zakładu i wpłynęły na kryzys personalny. Po odejściu dyrektora naczelnego, jego obowiązki powierzono Januchowskiemu aż do rozstrzygnięcia konkursu na to stanowisko. Orientujący się w realiach nowego rynku wieloletni specjalista, a później członek kierownictwa fabryki, mający za sobą wędrówkę po wszystkich szczeblach zawodowej kariery – od robotnika do dyrektora, znający zakład niejako od korzeni, a cykle produkcyjne z autopsji, zgłosił swoją kandydaturę i konkurs wygrał. Pod jego kierownictwem „Polfa” jako największy i najstarszy z zakładów produkcyjnych na terenie miasta nie tylko obroniła swoją pozycję na rynku, ale także zachowała twarz lojalnego pracodawcy i udanie rozprawiła się z wizerunkiem groźnego truciciela. Nowy dyrektor przeprowadził fabrykę przez najtrudniejszy okres, umiejętnie omijając rafy raczkującego kapitalizmu i utrzymując ciągłość zatrudnienia dla blisko 1500 osób, a nawet podejmując działania inwestycyjne sięgające 70 proc. zysku firmy, związane głównie z ochroną środowiska, ale także z uruchomieniem nowych gałęzi produkcji.

Niezmienna pozostała troska o pracowników i ich rodziny, w zgodzie z dawnym porzekadłem: „Matka Polfa żywi i ubiera”. Dodatki socjalne w postaci tzw. „sortów mundurowych”, posiłków „z wkładką”, mleka czy paczek świątecznych wciąż stanowiły dla wielu rodzin istotne odciążenie dla domowego budżetu. Nadto „Polfa” zaczęła pełnić funkcje społeczne, przyjmując rolę sponsora wielu wydarzeń miejskich, a także mecenasa grodziskiej oświaty, sportu, kultury i służby zdrowia. Dzięki temu GZF „Polfa” stała się główną marką promocyjną miasta, nierozerwalnie związaną z Grodziskiem, czego dowodem były organizowane corocznie Dni Chemika. Gospodarcze i społeczne aspekty działalności zakładu znalazły się w programie wyborczym Marka Januchowskiego, który w 1990 r. z sukcesem wystartował z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, zdobywając mandat do Rady Miejskiej I kadencji, w której zasiadał jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Za swoje zasługi i wkład w rozwój miasta wyróżniony został w 1999 r. tytułem Honorowego Obywatela Grodziska Maz.

Marek Januchowski był niekwestionowanym autorytetem w swoim fachu, wybitnej klasy specjalistą, który z błyskiem w oku wyjaśniał tajniki procesów chemicznych i opowiadał o dziejach „Polfy”, w której spędził większość swojego zawodowego życia i z którą się w pełni identyfikował, wprowadzając ją w XXI wiek. Prywatnie dał się poznać jako człowiek niebywałej kultury, pasjonat literatury, muzyki, filmu, sztuki oraz historii i militariów. Na emeryturze powrócił do swoich pasji: rysunku i malarstwa. Bywał chętnie na koncertach, spektaklach, wystawach i okolicznościowych spotkaniach, takich jak jubileusz 25-lecia „Bogorii” – witany jako mile widziany i oczekiwany gość. Do ostatnich chwil nie rozstawał się z książką. Odszedł spokojnie, w otoczeniu najbliższych, dając przykład, jak postępować w obliczu ciężkiej i nieuleczalnej choroby, zachowując pogodę ducha i niezwykłe poczucie humoru, którymi zjednywał sobie ludzi. Podobnie jak wiązania chemiczne cenił i rozumiał bowiem związki międzyludzkie, do świata kolb, retort i odczynników wprowadzając pierwiastek dobra, mądrości i oddania.

■ *Łukasz Nowacki*

fot. Stow. dla Autyzmu

# Paprociowa cykliczność

Paprociowa Polana w Opypach przemienia się w przestrzeń przyjazną społeczności rodzin osób z autyzmem. Pierwszy piknik integracyjny Stowarzyszenia „Dla Autyzmu" zorganizowano tam 23 kwietnia.

– Z satysfakcją stwierdzam, że piknik się udał. Odwiedziło nas około stu osób. Celem była integracja naszych podopiecznych z mieszkańcami gminy Grodzisk, przedstawienie naszego stowarzyszenia, aby było widać, że działamy i istniejemy. Chodziło też o poznanie ludzi z podobnymi problemami do naszych, zaproszenie ich do nas – mówiła Katarzyna Ciaciura z zarządu stowarzyszenia.

W ramach pikniku odbyły się występy na scenie, m.in. Amelki Kukieły śpiewającej ballady z gitarzystą Szymonem Osińskim, grup wokalnych Dagmary Jaworskiej, Magdaleny Piątek, przybyłej z Ukrainy Ani Jagushiny oraz zespołu rockowego Sekcji Artystycznej z Technikum Mechatronicznego z Warszawy. Pokaz zumby zaprezentowały Ola Kukieła i Ewa Zielonka. Nie zabrakło także poczęstunku.

Na Paprociowej Polanie stowarzyszenie planuje cyklicznie przeprowadzać pikniki w każdą ostatnią niedzielę miesiąca. Najbliższy odbędzie się 29 maja. Poprzedzi go zaplanowany na 14 maja Grodziski Maraton Zumby.

■ *Anna Redel*

fot. ar

# Od przedszkola do seniora

Stowarzyszenie Przyjaciół Przedszkola Sióstr Opatrzności Bożej „Skrzydła" 26 kwietnia w sali widowiskowej Centrum Kultury przeprowadziło konkurs pod hasłem Teatr Młodego Aktora.

– Od wielu lat prowadzę zajęcia teatralne i dostrzegam, że sporo osób ma talent aktorski. Z okazji 500-lecia chciałam pobudzić miasto, by zaprezentowało ten potencjał w pełnym przekroju – od przedszkola do seniora. Jest to ważne, bo zabawa poprzez teatr wyzwala ludzi z zamknięcia, wyswobadza ich emocje, działa społecznie – mówiła siostra Kasjana, koordynatorka przedsięwzięcia. – Można było samemu stworzyć monolog czy dialog, który rozgrywał się w wybranym miejscu w Grodzisku. W związku z tym seniorki zdecydowały się na ryneczek, a młodzież na więzienie. Dzieci w wieku przedszkolnym prezentowały wiersze Jana Brzechwy, które były przyswajalne co do języka, długości, treści i które mogły wyrazić gestem czy mimiką twarzy – dodała.

W przeglądzie wzięło udział 20 osób. Oceniało ich trzyosobowe jury. – Wszyscy zaprezentowali się na bardzo wysokim poziomie, nie spodziewaliśmy się, że będziemy mieli aż takie trudności z wydaniem werdyktu. Każdy z uczestników zasłużył na pierwsze miejsce, wyglądało to tak, jakby oni grali w teatrze od urodzenia – mówił Bartłomiej Szulc, który wraz z Dawidem Puchałą oraz Lidią Abramczyk zasiadał w jury konkursu. ■ *(ar)*

# Wiadomości powiatowe

## Informacje Starostwa Powiatu Grodziskiego

W siedzibie Starostwa Powiatu Grodziskiego przy ul. Dalekiej 11A w Grodzisku Mazowieckim trwają prace remontowe, mające na celu usprawnienie pracy Starostwa oraz ułatwienie interesantom korzystania z jego usług.

Wokół budynku Starostwa obecnie wykonywany jest parking. Prace polegają na demontażu istniejącego utwardzenia oraz wykonaniu nowej nawierzchni i dróg dojazdowych z kostki betonowej. Na nowym parkingu przewidziano 102 miejsca postojowe. Wykonane zostaną instalacja kanalizacji deszczowej wraz ze zbiornikami retencyjnymi na nadmiar wód opadowych i nowe oświetlenie. Na terenie parkingu znajdzie się również nowa zadaszona i zamykana wiata, która pomieści minimum 20 rowerów.

11 kwietnia br. ogłoszony został przetarg na wykonanie przebudowy wejść do budynku w ramach zadania „Remont pomieszczeń w budynku przy ul. Dalekiej 11A na siedzibę Starostwa Powiatu Grodziskiego". Inwestycja polega na przebudowie schodów zewnętrznych głównych i w szczycie (wejście do Wydziału Komunikacji), wykonaniu zadaszeń oraz zabudowy na terenie posesji, a także wykonaniu nowego oświetlenia wejść do budynku.

Na przeprowadzenie remontu siedziby Starostwa przy ul. Dalekiej 11A Powiat Grodziski otrzymał znaczne środki zewnętrzne: dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości 1 700 000 zł oraz dofinansowanie na wykonanie zewnętrznego dźwigu osobowego przystosowanego do transportu osób niepełnosprawnych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w wysokości 57 189 zł. 15 kwietnia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie Starosta Grodziski Marek Wieżbicki podpisał umowę na refundację kosztów termomodernizacji budynku ze środków unijnych. Kwota dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego wyniosła 234 624 zł. W ramach przeprowadzonych prac zostały ocieplone ściany zewnętrzne i stropodach, wymieniono bramy garażowe oraz zamontowano instalację fotowoltaiczną. Przeprowadzona inwestycja przyczyniła się do zwiększenia efektywności energetycznej budynku i ograniczenia strat ciepła.

Powiat Grodziski remontuje również budynki przy ul. Kościuszki 30 i 32 – dawną siedzibę Starostwa. Budynki są modernizowane pod przyszłą siedzibę m.in. Powiatowego Urzędu Pracy. Inwestycja polega na remoncie dachu z wymianą obróbek blacharskich, osuszeniu ścian parteru, częściowej wymianie posadzek oraz pracach remontowych i malarskich.

Przeprowadzenie przedstawionych inwestycji sprawi, że nie tylko poprawi się stan techniczny i estetyka budynków stanowiących własność naszego powiatu, ale przede wszystkim zwiększy się ich funkcjonalność, co pozytywnie wpłynie na obsługę naszych mieszkańców i funkcjonowanie Starostwa Powiatu Grodziskiego.

OGŁOSZENIE

# Święto tańca po raz 25

Przez ponad ćwierć wieku Taneczny Show zdążył się wpisać w krajobraz grodziskich wydarzeń kulturalno-rozrywkowych, jako największa cykliczna impreza taneczna. 24 kwietnia rozmaite formacje taneczne działające w Studiu Tańca MW dwukrotnie dały pokaz ogromnej pasji i zaangażowania, wspaniałych i profesjonalnie dopracowanych choreografii, mieniących się barwnych strojów, co znakomicie uchwycił obiektywem nieoceniony Marcin Masalski.

– Frekwencja na widowni dzieci i rodziców przeszła moje oczekiwania, dopisali również zaproszeni goście i władze miasta – mówi Magda Wójcik, pomysłodawczyni imprezy, instruktorka, choreografka i osoba, która na przestrzeni blisko trzech dekad roztańczyła gminę Grodzisk. ■ *(kb)*

# Słów kilka o historii

O kulisach powołania do życia „Bogorii”, a także o kolejnych etapach jej rozwoju przypominamy regularnie z okazji mniej lub bardziej okrągłych jubileuszy powstania naszego czasopisma, a także w co setnym numerze. Kilku słów o historii nie może zabraknąć i tym razem, bo i okoliczność ku temu znakomita: 22 kwietnia w Mediatece świętowaliśmy 30-lecie istnienia Grodziskiego Pisma Społeczno-Kulturalnego „Bogoria”.

## Trudne początki

Kiedy w marcu 1992 roku pełniący wówczas obowiązki dyrektora Ośrodka Kultury Grzegorz Witkowski i pierwszy redaktor naczelny tworzącego się wtedy czasopisma Krystyn Fok wspólnie zastanawiali się, jak nazwać periodyk, który lada chwila trafi do czytelników, w przedbiegach odrzucili naturalnie narzucający się tytuł „Bogoria”, jako pretensjonalny, nikomu nic nie mówiący, wciąż jeszcze słabo kojarzący się przeciętnemu mieszkańcowi z Grodziskiem. Być może jeszcze lepiej ideę czasopisma wydawanego dla mieszkańców przez Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki odzwierciedlałby tytuł „Gazeta Grodziska”, jednak pod takim tytułem od 1990 roku funkcjonowało pismo tutejszego Komitetu Obywatelskiego, więc nie było jak go zagospodarować. Legenda głosi, że gdy w swej kreatywności założyciele czasopisma doszli do „Grodziskiego bigosu powszedniego”, powrócili myślą do „Bogorii”. I tak też zostało, choć gdy „Bogoria” była jeszcze w fazie prenatalnej, nazywana była również „Dzwonkiem Grodziskim”. Jak czas pokazał, tytuł był trafiony – w kolejnych latach herb Grodziska dał nazwę również rozgłośni radiowej, chórowi i klubowi tenisa stołowego.

## Założenia

Gazeta lokalna nie może być repliką żadnego czasopisma krajowego. Jej główną ambicją powinno być budzenie wśród czytelników miłości do ich małej ojczyzny. Gazeta lokalna może się zadeklarować jako sojusznik lub pomocnik samorządu lokalnego. Trzeba tylko dbać o zachowanie umiaru i dystansu, gazeta nie może bowiem stać się tablicą ogłoszeniową samorządu. Gazeta lokalna powinna być gazetą sąsiadów. Dlatego nie należy się bronić przed lekko plotkarskim charakterem rubryki, opisującej życie mieszkańców. Śluby, pogrzeby, narodziny, jubileusze – to są wydarzenia, a wiadomości o tym wzmacniają więzi sąsiedzkie i przyczyniają się do tworzenia prawdziwej społeczności lokalnej. Publicystyka powinna być ograniczona do minimum i w żadnym razie nie powinna być pouczająca. Czytelnik tego nie trawi. Gazeta lokalna powinna promować ciekawe inicjatywy, popierać kreatywność ludzką i propagować wartościowe przejawy życia kulturalnego – tak w bardzo dużym skrócie przedstawiały się założenia szykującej się do podboju lokalnego rynku medialnego „Bogorii”. Spisane przez Krystyna Foka w 10 punktach wprawdzie nigdy nie stały się formalnie obowiązującym dokumentem, a większość z 30-letniej historii czasopisma przeleżały w szufladzie, jednak były realizowane przez kolejne redakcje z zadziwiającą zgodnością.

## Adresy

Pierwszym oficjalnym adresem „Bogorii” była ul. Kilińskiego 8a, gdzie w budynku dawnego Kina Wolność znajdowała się siedziba Ośrodka Kultury. Tam też w dniach dyżurów pojawiała się torba redaktora naczelnego, w której w rzeczywistości mieściła się przez pierwsze miesiące istnienia redakcja. Przełom nastąpił w czerwcu 1992 roku, kiedy to nastąpiła przeprowadzka – z torby do 20-metrowego pokoju w Dworku Skarbków, wówczas przy ul. Parkowej 1. Ten stan rzeczy trwał jednak jedynie kilka miesięcy i z początkiem roku 1993 „Bogoria” powróciła do Kina „W”, by pozostać tam do listopada 1994 roku. Wówczas redakcja, wraz z dyrekcją i biurem Ośrodka Kultury, przeniosła się do położonego nieopodal budynku „Wójtówki” przy ul. Kilińskiego 9, gdzie zakotwiczyła na ponad osiem lat. Kolejnym historycznym obiektem, w którym w 2003 roku siedzibę znalazła „Bogoria”, była zabytkowa willa przy ul. Kilińskiego 14. Zanim zagościł tam Ośrodek Kultury, w budynku jeszcze od czasów przedwojennych działało przedszkole. Śladem takiego przeznaczenia było redakcyjne zaplecze – oprócz „bogoryjnego” archiwum mieszczące również… kuchnię. Ponieważ redakcja nierozerwalnie związana jest z Ośrodkiem Kultury, nic dziwnego, że gdy projektowano jego nową siedzibę, przewidziano również pomieszczenie dla „Bogorii” – która od 2008 roku działa w budynku Centrum Kultury przy ul. Spółdzielczej 9.

## Cykle i szata

„Bogoria” została powołana do życia 17 marca 1992 roku jako dwutygodnik. Pierwszy numer ukazał się w kwietniu i właśnie ten miesięczny cykl mimo ambitnych zamierzeń inicjatorów powstania pisma wyznaczał kolejne terminy wydania gazety. Jedynym okresem, kiedy pismo ukazywało się co dwa tygodnie, były ostatnie miesiące roku 1994, kiedy nad kolejnymi numerami pracowała kilkuoso-

Burmistrz Grzegorz Benedykciński i redaktor naczelny Krzysztof Bońkowski

Muzykę zapewnił Kwintet Dęty, a tort – Edward Błaszczyk

Krystian Embradora i Magdalena Piątek

Podziękowania odbiera Grażyna Rogowska, główna księgowa OK

Dyrektor OK Paweł Twardoch, wydawca „Bogorii”

Panel dyskusyjny z udziałem Agnieszki Papieskiej

Wystawa jubileuszowa

Podziękowania dla Studia Ling Brett

fot. M. Masalski

bowa redakcja. Wtedy też po raz pierwszy na łamach „Bogorii" pojawił się kolor, choć na razie barwna była jedynie winieta. Pod koniec lat 90. kolor rozprzestrzenił się na całej pierwszej stronie, a wraz z XXI wiekiem wkroczył również na stronę ostatnią. Poważne zmiany w szacie graficznej gazety przyniósł rok 2007, kiedy to „Bogoria" stała się pismem bezpłatnym, wydawanym w pełnym kolorze, przez jakiś czas w całości na papierze kredowym. Nastąpiło też pożegnanie z charakterystycznym formatem B4, który ustąpił bardziej powszechnemu na rynku czasopism formatowi A4. Zmianie uległa również dotychczasowa winieta. Powrotem do korzeni było odświeżenie szaty graficznej z początkiem 2014 roku i zastosowanie czcionki HomewardBound, nawiązującej do pierwotnego logo.

## Proces

Proces powstawania numeru jest stosunkowo prosty – redakcja opracowuje listę tematów, do ich realizacji deleguje (nierzadko w teren) dziennikarzy, którzy po zebraniu materiału dostarczają tekst, jako efekt końcowy swojej pracy. Nad tymże efektem pochyla się redaktor, by wyeliminować ewentualne niedociągnięcia, następnie przekazuje go do studia graficznego, które zgodnie ze wskazówkami redakcji łamie tekst i składa kolejne strony. Gdy gazeta jest już gotowa, trafia na warsztat korekty, która stara się wyeliminować wszelkie zbędne przecinki, poprawić niedoskonałości językowe czy sprawdzić poprawność nazwisk. Poprawki ponownie nanosi grafik, a później zsyła materiał do druku. Gotowy nakład trafia w ręce kolporterów, którzy dostarczają go do punktów dystrybucji. W praktyce często okazuje się, że redaktor musi być jednocześnie dziennikarzem, korektorem, a nawet kolporterem. Zresztą dystrybucja z pierwszej ręki ma w „Bogorii" długie tradycje – pierwszy numer sprzedawany był przed targowiskiem miejskim przez dyrektora ośrodka kultury i redaktora naczelnego, a dziś co prawda kolportaż został udoskonalony i nakład do czytelników trafia za pośrednictwem ponad 120 punktów, jednak przeważnie dostarcza go tam nadal redaktor naczelny.

■ *Krzysztof Bońkowski*

# Podziękowanie

*Zwykle to my udostępniamy łamy osobom, instytucjom i organizacjom, które pragną przekazać podziękowania. Z okazji jubileuszu zrobimy wyjątek i łamy na podziękowania udostępniamy sami sobie.*

*Ilość miłych słów, życzliwości i wyrazów uznania, jakich doświadczyliśmy przy okazji jubileuszu, sprawiła, że dużo czasu zajęła nam absorpcja tego morza otaczającej nas serdeczności. Gorąco dziękujemy wszystkim, którzy są z nami od trzydziestu lat, czytając kolejne wydania, dziękujemy tym, którzy 22 kwietnia byli obecni w Mediatece, tym, którzy przyjść nie mogli, ale byli z nami myślą. Szczególnie dziękujemy tym, bez których nie byłoby naszego jubileuszu lub miałby on znacznie ograniczony charakter: burmistrzowi Grzegorzowi Benedykcińskiemu – za pamięć o wszystkich członkach zespołu, szczodrość pozytywnej opinii i życzliwość dla inicjatywy organizacji jubileuszu, wiceburmistrzowi Tomaszowi Krupskiemu – za impuls i przekonanie, że 30-lecie to bardzo godna rocznica, dyrektorowi Ośrodka Kultury Pawłowi Twardochowi – za życzliwość, wsparcie, dobrą atmosferę, głównej księgowej Ośrodka Kultury Grażynie Rogowskiej – za hojność, wyrozumiałość i akceptację, Kindze Kunickiej – za zaangażowanie, wsparcie koordynacji i zdolności manualne, Łukaszowi Nowackiemu – za odpowiednie słowo, celne rady i całokształt, Marcie Kowalczyk – za wsparcie logistyczne i gastronomiczne oraz poratowanie teczką (sic!), Tomaszowi Kirszlingowi – za koncertowy koncert, Sebastianowi Sotkowi – za to że wszystko było dobrze widać i słychać, Edwardowi Błaszczykowi – za imponujący tort jubileuszowy, Studiu Ling Brett – za niezawodność i gotowość do realizowania zadań nagłych, Marcinowi Masalskiemu – za to, że wszystko zostało tak pięknie uwiecznione, Łukaszowi Masalskiemu – za podjęcie rękawicy filmowej, a Radiu Bogoria – za wsparcie medialne i liczną obecność.*

*Redakcja*

## Redaktorzy naczelni:

- Krystyn Fok, redaktor naczelny w latach 1992 – 1993
- Monika Wójcicka, redaktor prowadzący w latach 1993 – 1994
- Jerzy Jachimski, redaktor naczelny w latach 1994 – 1995
- Grzegorz Witkowski, p.o. redaktora naczelnego w latach 1996 – 2001
- Agnieszka Papieska, redaktor naczelny w latach 2002 – 2010
- Krzysztof Bońkowski, redaktor naczelny od 2010

## Sekretarze redakcji:

- Monika Wójcicka 1993
- Renata Osiecka 1994 – 1995
- Magdalena Zawiasa 2002-2003
- Łukasz Nowacki 2003 – 2004
- Krzysztof Bońkowski 2004 – 2010
- Natalia Kawałko 2010
- Anna Redel 2011 – 2012
- Igor Starczak 2013 – 2015
- Małgorzata Müldner 2016 – 2019
- Anna Redel – od 2019

## Obecni współpracownicy:

- Michał Śliwiński
- Bolesław Stępniewski
- Sławomir Sadowski
- Łukasz Nowacki
- Marcin Masalski
- Katarzyna Kowalewska
- Weronika Kostrzewa

## Skład graficzny:

- AULA 1992 – 1998
- Piotr Kosowski 1998 – 1999
- Ling Brett 1999 – 2002
- Art. Graph 2002 – 2003
- Ling Brett od 2003 roku

## Druk:

- DRUKED 1992 – 1995
- ZP PRIMUM 1995 – 2007
- Akme Group 2007 – 2009
- Arkuszowa Drukarnia Offsetowa 2009, 2012-13, 2015, 2017
- db Print Polska 2010-11, 2014, 2016 i od 2019

# Studnia głęboka na dwa tysiące

Koncertem Tomasza Steńczyka z zespołem grodziskie Centrum Kultury zainaugurowało nowy sezon plenerowych występów. 1 maja w Parku Skarbków wybrzmiała twórczość Agnieszki Osieckiej w zupełnie odmiennych aranżacjach.

– Od 2009 roku zacząłem się interesować szeroko pojętą piosenką artystyczną. Uczestniczyłem w różnego typu festiwalach, np. „Pamiętajmy o Osieckiej", podczas którego zdobyłem trzecią nagrodę. Wykonuję tę twórczość z sympatii do artystki, jest mi bliska mentalnie – mówił Tomasz Steńczyk, śpiewający i grający na gitarze w towarzystwie Bartosza Krzywdy (klawisze), Szymona Zuehlkego (saksofon) oraz Michała Ligęzy (perkusja).

Licznie zebrana publiczność reagowała z entuzjazmem i ochoczo oklaskiwała artystów. Koncert rozpoczął się „Piosenką o okularnikach". W programie znalazły się bardzo popularne utwory, takie jak „Niech żyje bal", ale także mniej znane piosenki, np. „Czerwony kapturek". – Utworów jest około dwóch tysięcy, dlatego wybór nie był taki łatwy. Tym bardziej, że przerobić coś, co jest utarte i bardzo często emitowane w radiu, to prawdziwy wyczyn. Próbujemy temu sprostać. Sięgnęliśmy też do tej studni bardzo głęboko i wyciągnęliśmy rzeczy mniej rozpoznawalne. Staraliśmy się tak dobrać materiał, żeby koncert nie był nudny – dodał Tomasz Steńczyk.

■ *Tekst i fot.Anna Redel*

# Niejedna nuta w pełnym zakresie

– Mam duży sentyment do tego miejsca – powiedział Jan Błędowski, rozpoczynając 30 kwietnia koncert z zespołem The BW Project w grodziskiej Mediatece. Do muzyków dołączył gitarzysta włoskiego pochodzenia Joey Tenuto ze Stanów Zjednoczonych.

Sentyment z wszech miar uzasadniony, ponieważ J. Błędowski występował w Grodzisku z różnymi formacjami. Pamiętam koncert zespołu Krzak, w którym grał pierwsze skrzypce w sali dawnego „Słonia" w Tarczach Ściernych. Oj, było głośno.

Tym razem usłyszeliśmy dawne utwory grupy Krzak, takie jak „Skałki" i „Przewrotna samba", standardy, m.in. B.B. Kinga i Fleetwood Mac, kompozycje gitarzysty zespołu Arka Błeszyńskiego i gościa specjalnego, którym był wspomniany Joey Tenuto. Jego nazwisko w języku włoskim to „nuta grana w pełnym zakresie". Czyż można sobie wyobrazić lepsze nazwisko dla muzyka?

Mieszanka bluesa, boogie, funku i jazzu została owacyjnie przyjęta przez publiczność. Dla mnie, jeśli nie liczyć jazzowego przecież Michała Urbaniaka, po prostu nie ma innego skrzypka bluesowego i blues-rockowego w Polsce niż Jan Błędowski.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# Urodzony, by grać na gitarze

– Stęskniliśmy się za wami – to były pierwsze słowa Krzysztofa Myszkowskiego – założyciela, lidera, wokalisty i gitarzysty zespołu Stare Dobre Małżeństwo, który wystąpił na scenie grodziskiego Centrum Kultury 25 kwietnia. O tym, że również publiczność stęskniła się za SDM przekonywała sala wypełniona prawie do ostatniego miejsca.

Pokazuje to, że pomimo nieobecności piosenek Starego Dobrego Małżeństwa w największych mediach, muzyka, którą proponują – poezja śpiewana, ciągle może liczyć na szerokie grono odbiorców. Publiczność przyciąga do tej twórczości tęsknota za młodością i wędrówkami bieszczadzkimi szlakami, jak również poszukiwanie głębszych wartości niż te oferowane na co dzień przez komercyjne stacje.

To imponujące, ale także budujące. Chociaż, jak przyznał Krzysztof Myszkowski, niesie za sobą pewne niebezpieczeństwo, gdyż przenieść się do lat młodości to jak próbować odzyskać spirytus z kaca. Dlatego podczas koncertu nie zabrakło „Bieszczadzkich aniołów", „Z nim będziesz szczęśliwsza", „Czarnego bluesa o czwartej nad ranem", „Nie brooklyński most" i wielu innych, często śpiewanych razem z publicznością lub poprzedzonych przeciągłym „ach". Nowe kompozycje Krzysztofa Myszkowskiego również dobrze wpisują się w klimat starszych utworów. Jeśli mówi, że pozostał sobą, ponieważ inaczej nie potrafi, to należy mu wierzyć.

Stare Dobre Małżeństwo występuje pod tą nazwą od 1985 roku. Zespół wyrastał z kręgów studenckich i konsekwentnie budował swoją markę. Pomimo że K. Myszkowski ma na swym koncie płyty solowe, zupełnie nie rozumiem, dlaczego do tej pory nie zajął takiej pozycji w naszej muzyce jak Jacek Kaczmarski czy Przemysław Gintrowski. Ale wszystko przed nim, gdyż urodził się, żeby grać na gitarze, komponować i występować dla wrażliwej publiczności, i nie są to moje słowa.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

fot. kb

# Złota szkoła artystyczna

Do grona instytucji i organizacji, które w roku 500-lecia miasta świętują własne ważne uroczystości, 9 maja dołączyła Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Tadeusza Bairda, obchodząca złoty jubileusz 50-lecia istnienia. Dodajmy, uczyniła to w sposób śpiewający.

Sala widowiskowa tego dnia wypełniła się po brzegi uczniami, byłymi i obecnymi nauczycielami, absolwentami, rodzicami i przyjaciółmi cieszącej się ponadlokalną renomą grodziskiej szkoły artystycznej. Rangę wydarzenia podkreśliło wykonane na początku przez chór szkolny „Gaude Mater Polonia".

– W naszej szkole zawsze najważniejszy był i jest uczeń. Rozwój jego pasji i zainteresowań. Dbamy o to, żeby kadrę stanowili nauczyciele o wysokich kwalifikacjach, artyści, muzycy, nauczyciele tacy, aby uczniowie byli otoczeni aurą artyzmu ludzi pełnych pasji do muzyki, pragnących przekazywać swoją wiedzę. Od zawsze mogliśmy się pochwalić sukcesami. Uczniowie szkoły, którzy rok po roku opuszczają nasze mury, niejednokrotnie napawają nas dumą, że w ich sukcesach mamy swój udział. Wśród absolwentów naszej szkoły jest wielu wybitnych muzyków, instrumentalistów, wokalistów, pedagogów, realizatorów dźwięku, studentów uczelni w Polsce i za granicą, ale także ludzi na co dzień niezwiązanych z zawodem muzyka, melomanów, którzy muzykę noszą w sercu – w tych krótkich słowach Wioletta Hajdus, dyrektor szkoły, przybliżyła kwintesencję idei kierowanej przez nią placówki.

Prekursorem szkolnictwa muzycznego w Grodzisku Mazowieckim był Feliks Dzierżanowski, założyciel Ogniska Muzycznego, które powstało w latach powojennych, a dwie dekady później stało się fundamentem powołanej do życia w 1972 roku Państwowej Szkoły Muzycznej. Dlatego podczas jubileuszowego koncertu, w którym zaprezentował się kwiat uczniowsko-absolwencki i nauczycielski szkoły z Dworku Skarbków, nie mogło zabraknąć zarówno jego utworów, jak i przybliżenia sylwetki twórcy słynnej Polskiej Kapeli Ludowej. Co dla nas szczególnie miłe – wykorzystane w tym celu zostały teksty naszego wieloletniego współpracownika Sławomira Sadowskiego. Swoje pięć minut miał również patron szkoły, urodzony w Grodzisku kompozytor Tadeusz Baird – w programie koncertu znalazła się jego „Suita dziecięca na fortepian".

– Gdy rok temu pierwszy raz przekroczyłem mury szkoły, od razu było czuć, że tam naprawdę najważniejszy jest uczeń, a grono pedagogiczne i pracownicy niepedagogiczni stanowią jeden zespół. Od 50 lat kolejne pokolenia nauczycieli, pracowników niepedagogicznych, uczniów, rodziców, absolwentów tworzą niesamowitą markę wyjątkowej szkoły na mapie szkolnictwa artystycznego – mówił Marcin Walicki, wizytator Centrum Edukacji Artystycznej regionu łódzkiego, pod który podlega grodziska szkoła muzyczna. Następnie wręczył nagrody Centrum Edukacji Artystycznej, które otrzymali: nauczyciele w klasie skrzypiec dyrektor Wioletta Hajdus i Joanna Gierblińska-Pyskło, akompaniator Agata Gebel oraz nauczyciel w klasie perkusji Mariusz Mocarski.

To było jednak jedynie preludium wyrazów sympatii i uznania. Nagrody dla pracowników szkoły przyznane zostały również przez burmistrza Grodziska Grzegorza Benedykcińskiego, a ich laureatami zostali nauczyciele Wioletta Hajdus, Małgorzata Grabska, Anna Wierzchowska i Agnieszka Witomska oraz pracownicy administracji szkoły Grażyna Mirgos i Anna Wasilewska.

fot. M.Masalski (2)

– Dziękuję wam za piękną pracę, za to, że dajecie młodym ludziom coś, co do końca życia ma niezwykle pozytywne znaczenie, czyli umiejętność i radość. Wzbogacacie tych ludzi – mówił burmistrz Grzegorz Benedykciński, który wspomniał również postać wieloletniej dyrektor szkoły Małgorzaty Kulickiej, a współpracę z obecną dyrekcją nazwał… poezją. Zapowiedział również zakończenie w przyszłym roku fazy projektowania nowej siedziby szkoły muzycznej i zadeklarował, że dołoży starań, by jak najszybciej podjęta została realizacja projektu.

Wśród licznych laudacji na cześć placówki i jej dyrekcji uwagę zwracały słowa przedstawicieli rodziców, którzy dziękowali za profesjonalizm i domową atmosferę, a także wypowiedź Pawła Twardocha: – Takie jubileusze i tacy ludzie, jak tutaj zgromadzeni, budują historię tego miasta – powiedział dyrektor Ośrodka Kultury.

Godne szkoły artystycznej bogactwo programu artystycznego przygotowanego na jubileusz sprawiło, że gala skończyła się w godzinach wieczornych – jak na galę jubileuszową przystało. A na finał wjechał tort urodzinowy, oczywiście autorstwa wybitnego grodziskiego kompozytora wyrobów cukierniczych Edwarda Błaszczyka.

■ *Krzysztof Bońkowski*

# Pomaganie w DNA

**Hufiec ZHP Grodzisk Mazowiecki im. Leonida Teligi z okazji 500-lecia nadania praw miejskich Grodziskowi zbudował obóz w Parku Skarbków. Dzięki temu od 1 do 6 maja mieszkańcy mogli zapoznać się z różnymi formami harcerskiej aktywności.**

Uroczyste otwarcie przeprowadzono w konwencji harcerskiego apelu. Podczas niego wprowadzono sztandary, zdano raport, odczytano rozkaz komendanta hufca, wciągnięto flagę na maszt, odśpiewano hymn ZHP.

Do zebranych przemówił i wręczył podziękowania burmistrz Grzegorz Benedykciński (fot. 3). – Nie wyobrażam sobie, że można by było lepiej zacząć uroczystości 500-lecia Grodziska. Dziękuję za wasze zaangażowanie, za to, że dajecie młodym ludziom piękny wzorzec, wspaniałą przygodę i szansę przeżycia czegoś absolutnie szczególnego.

Głos zabrała również Paulina Gajownik, komendantka Chorągwi Stołecznej ZHP. – Grodziscy harcerze, którzy są hufcem wielopokoleniowym, mają w swoim DNA pomaganie i zawsze można na nich liczyć. Wiem, że jesteście tkanką tego miasta, które kochacie i któremu jesteście bardzo oddani.

Wyróżnienia za wybitny wkład w powstanie obozowiska przekazali komendant grodziskiego hufca oraz komendant obozu. – Odzwierciedlamy rzeczywisty obóz. W jego skład wchodzą: brama, która jest bardzo ważnym elementem zdobniczym, maszt, który wyznacza środek obozu, namioty mieszkalne harcerzy i zuchów, kadrówkę, sztabówkę, myjnię, kuchnię, stołówkę. Jestem pełen dumy, że udało nam się wspólnymi siłami to tak fantastycznie zbudować – mówił Jan Korniluk, komendant obozu pod nazwą „Grodzisko".

Podczas inauguracji w sposób szczególny doceniono druha harcmistrza Janusza Sobieraja (fot. 2) z racji 60-lecia owocnej służby w dniu rocznicy złożenia zobowiązania instruktorskiego. „Składamy najserdeczniejsze podziękowania za postawę pełną patriotycznych uczuć, zaangażowanie i poczucie odpowiedzialności, za każdy dzień godnej służby na rzecz naszej społeczności harcerskiej i lokalnej" – to tylko fragment treści podziękowań komendanta hufca w imieniu grodziskiego środowiska harcerskiego.

Uroczystości związane z otwarciem obozu zakończyły się harcerskim ogniskiem. W kolejnych dniach można było spróbować swoich sił w harcerskich grach logicznych, zobaczyć, jak wygląda obozowa majsterka, poznać techniki harcerskie i tajniki kuchni pod chmurką, przeszkolić się z pierwszej pomocy. Harcerze uczcili również Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – wciągnięcie barw narodowych na maszt odbyło się z udziałem licznej grupy mieszkańców i zaproszonych gości, a sama ceremonia stała się również okazją do ogłoszenia wyników 9 Złazu św. Jerzego. Przeznaczone dla zwycięzców przechodnie trofeum, czyli włócznia św. Jerzego, trafiło do 16 Grodziskiej Drużyny Harcerskiej.

Obóz również zakończono ogniskiem. – Chcieliśmy pokazać naszym mieszkańcom, jak spędzamy wolny czas i według jakich ideałów żyjemy – podsumował Piotr Skuba, komendant Hufca ZHP Grodzisk (fot.1).

■ *Tekst i fot. Anna Redel*

1

2

3

fot. Jkb

# Dziękowali strażakom, strażacy dziękowali

Podzielony na tematyczne tygodnie program obchodów 500-lecia Grodziska rozpoczęły imprezy związane z służbami mundurowymi. Inauguracja przypadła harcerzom (więcej na str. 16), a udaną kontynuację zagwarantowali również druhny i druhowie, tyle że spod znaku św. Floriana, którzy 4 maja, w dniu patrona strażaków, spotkali się na imprezie zorganizowanej na parkingu za Mediateką.

Uroczystość poprzedzona plenerową mszą św. była okazją do prezentacji sprzętu i umiejętności strażaków ochotników z OSP i strażaków zawodowych z PSP, a także do dobrej zabawy, animacji, a przede wszystkim podziękowań, które zewsząd płynęły do druhen i druhów oraz w stronę przeciwną – od strażaków do przyjaciół.

– Ten rok zaczął się bardzo trudno, w przeciągu niecałych trzech miesięcy mamy więcej akcji niż w całym ubiegłym roku, co było związane z wichurami. Za ten trud, który wkładacie, bardzo serdecznie wam dziękuję. Dziękuję też władzom samorządowym za bardzo dobrą współpracę – mówił komendant PSP w Grodzisku Krzysztof Tryniszewski.

Podziękowania przybrały też bardziej materialną postać – burmistrz Grzegorz Benedykciński najpierw zajął się rozdysponowaniem pokaźnej liczby dyplomów pomiędzy szczególnie wyróżniającymi się przedstawicielami braci strażackiej, a następnie sam został zaproszony do odebrania Medalu Honorowego im. Bolesława Chomicza, który za zasługi dla rozwoju i umacniania związku OSP RP przyznało mu prezydium tej organizacji, a wręczyli komendant Krzysztof Tryniszewski i dh Mirosław Gajowniczek. ■ *(kb)*

# Wkład w wizerunek

Działająca od 27 lat w Grodzisku Straż Miejska swoich starszych i młodszych sympatyków zaprosiła 5 maja do Parku Skarbków, gdzie mnóstwo atrakcji przygotowano zwłaszcza dla uczniów i przedszkolaków gminnych placówek oświatowych. Mieli oni okazje sprawdzić swoje umiejętności w minimiasteczku ruchu drogowego, wziąć udział w warsztatach plastycznych oraz rozmaitych grach i zabawach, a także skosztować słodkości przygotowanych przez Klub Seniora w Łąkach i Zabłotni oraz Koło Gospodyń Wiejskich z Kraśniczej Woli. Piękna pogoda i niewymuszona atmosfera sprzyjała zarówno edukacji, jak i rozrywce, która odbywała się pod czujnym okiem dronu, który co i rusz startował i lądował, ku uciesze uczestników.

– Jesteśmy do dyspozycji mieszkańców, odpowiadamy na różne pytania, również te trudne. Myślę, że to radosny dzień, bo takie obchody są czymś radosnym dla naszego miasta, wszyscy jesteśmy z niego dumni, i myślę, że mamy pozytywny wkład w jego wizerunek. Dbamy o porządek, bezpieczeństwo, bardzo duży nacisk kładziemy na ochronę środowiska, pełniąc trochę taką funkcję policji do spraw ochrony środowiska – mówił komendant Straży Miejskiej w Grodzisku Dariusz Zalesiński. ■ *(kb)*

# Policja daje swobodę

Piknik edukacyjny – taką formułę przyjął 6 maja na Stawach Walczewskiego dzień grodziskich policjantów.

– Zbliżają się wakacje, dlatego skupiamy się na działaniach profilaktycznych związanych z bezpieczeństwem nad wodą. Ale to nie wszystko. Mamy nadzieję, że to, co prezentujemy, udowodni jak różnorodna i bogata jest oferta pracy w policji. Chcemy uczyć bezpieczeństwa w każdym zakresie, pokazywać, że policja jest obecna wśród mieszkańców – mówiła aspirant sztabowy Katarzyna Zych, oficer prasowy grodziskiej policji.

Dla grup szkolnych i przedszkolnych przeprowadzono różne zajęcia – od egzaminów na kartę rowerową, po rozmaite konkursy. Miejscowych funkcjonariuszy w organizacji pikniku wspierali policjanci z garnizonu stołecznego. Osoby, które przybyły na wydarzenie miały możliwość m.in. zobaczenia pojazdów specjalistycznych, sprzętu i wyposażenia, zapoznania się z pracą technika kryminalistyki i pirotechnika, przyjrzenia się koniom i psom służbowym, spróbowania swoich sił w udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej. W przeprowadzenie imprezy zaangażował się Komisariat Rzeczny w Warszawie, który dał pokaz ratownictwa wodnego.

Na boisku rozegrano towarzyski mecz piłkarski między reprezentacjami policji i samorządowców. – Dziękujemy naszym policjantom nie tylko za tę imprezę, ale przede wszystkim za codzienną pracę, bo nie byłoby miłego życia, gdybyśmy mieli poczucie niebezpieczeństwa i zagrożenia, kiedy balibyśmy się, że ktoś nas pobije, okradnie, włamie się do nas. Dzięki waszej pracy tego uczucia nie mamy, w Grodzisku możemy czuć się swobodnie – mówił burmistrz Grzegorz Benedykciński, wręczając wraz z wiceburmistrzem Tomaszem Krupskim i starostą Markiem Wieżbickim okolicznościowe podziękowania dla policjantów. Po tym oficjalnym akcencie, każdy mógł posmakować olbrzymiego tortu.

7 maja uzupełnieniem tygodnia służb mundurowych był piknik motocyklowy, podczas którego odbyły się m.in. warsztaty resuscytacji, pokazy motocykli, a także koncert zespołu Nadmiar. ■ *(ar)*

fot. M. Masalski (3)

# Orkiestry bardzo

To było wydarzenie skrojone na miarę 500-lecia Grodziska. Pełen profesjonalizm wykonawczy, barwne stroje, wspaniała atmosfera – to wszystko sprawiło, że Festiwal Mundurowych Orkiestr Dętych na pewno na długo zapadnie w pamięci mieszkańców.

8 maja sześć orkiestr przemaszerowało deptakiem, ul. 1 Maja, by uroczyście wejść do Parku Skarbków. Kiedy już wszystkie zespoły dotarły na miejsce zbiórki, połączonymi siłami wspólnie wykonały dwa utwory. – Pod moją batutą było około trzystu osób. To dla mnie pierwsza taka przygoda. Nie było to łatwe, ale starałem się, aby było równo. Ponieważ nie było wcześniej próby, to uważam, że wyszło fantastycznie. Festiwal to mnóstwo pracy, cztery miesiące przygotowań, ale efekt jest taki, że jest pięknie i miło widzieć te wspaniałe orkiestry, zarówno zawodowe, jak i amatorskie. Nie konkurujemy ze sobą, nawzajem się inspirujemy – mówił Tomasz Kirszling, który był głównym koordynatorem przedsięwzięcia.

Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej z Nowego Sącza i Orkiestra Dęta OSP Nadarzyn dały popis swoich umiejętności w pokazach musztry paradnej. Część koncertową na scenie rozpoczęli właśnie nowosądeczanie. – Kultywujemy tradycje narodowe, bierzemy udział w najważniejszych uroczystościach państwowych, reprezentujemy Polskę na arenie międzynarodowej, więc zasięg naszej działalności jest szeroki. Staramy się promować i przybliżać słuchaczom polską muzykę, która jest bogata. Jestem bardzo rad, że jesteśmy tutaj, bo to pierwsze spotkanie orkiestr po ponad dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią, więc zobaczyć się z innymi pasjonatami muzyki to wielka przyjemność – mówił kapelmistrz ppłk Leszek Mieczkowski.

Następna zaprezentowała się Orkiestra Reprezentacyjna Policji, po której sceną zawładnęła Orkiestra Dęta OSP Nadarzyn. – To świetnie zorganizowane święto muzyki, a ewenementem jest, że kapelmistrzowie bardzo dobrze się znają, bo wszyscy spotkaliśmy się na jakimś etapie zawodowej drogi. My staramy się być orkiestrą wszechstronną, która również poza koncertami robi show. I mamy efekty, bo kilka lat temu w Tajlandii zdobyliśmy mistrzostwo świata w konkurencji Street Parade. Ulubionym naszym kierunkiem jest południowo-wschodnia Azja, koncertowaliśmy w Singapurze, Malezji, Wietnamie, Kambodży. Byliśmy w Australii, Nowej Zelandii, Korei Południowej, ale dla takiej publiczności jak w Grodzisku warto występować, bo jej radość, entuzjazm i docenienie brawami jest dla nas największą nagrodą – mówił dyrygent Mirosław Chilmanowicz.

Moc pokazała także Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Tłuszcza. – Powstaliśmy 21 lat

fot. kM. Masalski (9)

# reprezentacyjne

temu, mamy młodzież uczącą się, co roku organizujemy nabory. W Grodzisku bardzo nam się podoba, jesteśmy tu po raz kolejny. Prezentujemy przekrój utworów – od tradycyjnych utworów orkiestr dętych do muzyki rozrywkowej, ze śpiewem włącznie – mówił kapelmistrz Sławomir Łagocki.

Z jak najlepszej strony zaprezentowała się również Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Kaski. – Istniejemy prawie 40 lat. W skład zespołu wchodzą osoby w wieku od 13 do 20 roku życia, więc muzycy są bardzo młodzi. Wszyscy czerpiemy przyjemność z grania. Na scenie wykonamy muzykę rozrywkową, bo miejsce i okoliczności nam podpowiadają, że nie wolno się zagłębiać w bardzo poważny repertuar ze względu na to, że ludzie w ten niedzielny dzień przyszli się pobawić oraz posłuchać muzyki łatwej i przyjemnej – mówił kapelmistrz Adam Czajkowski.

Nie mogło zabraknąć także występu gospodarzy – grodziskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej. – Pierwszy utwór w naszym koncercie to ukłon w stronę założyciela i dyrygenta Chóru Bogorya Marcina Łukasza Mazura, którego tata w 1964 roku napisał „Marsz uroczysty". Udało się odkurzyć partyturę. To pierwsze wykonanie tego utworu po wielu latach – mówił Tomasz Kirszling, kapelmistrz orkiestry działającej w grodziskim Ośrodku Kultury, który zorganizował festiwal.

Gwiazdą wieczoru była Orkiestra Koncertowa Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. – Jesteśmy jedną z największych koncertowych orkiestr dętych w Polsce. Bardzo się staramy krzewić naszą polską kulturę muzyczną. Chcemy przypomnieć XVI-wieczną „Małgorzatkę", historyczne „Zgoda sejmu to sprawiła", „Majową jutrzenkę", aż do współczesnych utworów. Staramy się trafiać w gusta każdego, dlatego pokazujemy także muzykę rozrywkową, musicalową i filmową – mówił dyrektor muzyczny ppłk Marcin Ślązak.

Festiwalowi towarzyszyła także innego rodzaju prezentacja wojskowa, m.in. Szkoły Podoficerskiej SONDA. – Można obejrzeć broń, jaką mamy na wyposażeniu. Zbudowaliśmy także ministrzelnicę do paintballu, gdzie każdy może sprawdzić, jak to jest trzymać karabin – mówił chorąży Arkadiusz Mazurkiewicz-Kulka, kierownik sekcji komunikacji społecznej Szkoły Podoficerskiej SONDA.

Zadowolenia z orkiestrowej formy uczczenia 500-lecia Grodziska nie krył burmistrz Grzegorz Benedykciński. – Bardzo się cieszę, że tyle orkiestr grających na najwyższym poziomie w Polsce zdecydowało się przyjechać do nas. Niesamowite wrażenie zrobiły na mnie, kiedy wszystkie razem zagrały. Myślę, że także dla tych orkiestr jest to fajna sposobność spotkania się. To uwieńczenie tygodnia poświęconego służbom mundurowym. Dziękuję naszemu kapelmistrzowi, bo to jego kontakty umożliwiły ściągnięcie tak zacnych gości do Grodziska – podkreślał burmistrz.

■ *Anna Redel*

# Od biedronki do alpaki

Wiosną rynek literatury dziecięcej wzbogacił się o trzy ciekawe pozycje – w marcu i w maju w serii „Pokochaj mnie" ukazały się książki „Nowy przyjaciel" i „Niespodziewani goście", zaś w kwietniu premierę miały „Przygody i draki alpaki Kaki". Wszystkie trzy publikacje łączy nazwisko autorki – Anny Śliwińskiej, rodowitej mieszkanki gminy Grodzisk.

fot. kb

– Od zawsze bardzo lubiłam wiersze Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, ale kierunek studiów wybrałam dość odległy od literatury, bo fizjoterapię na AWF-ie. Pewnego razu, już jako studentka, obejrzałam Teatr Telewizji o Pchle Szachrajce, który obudził na nowo pasję do pisania i zainspirował do stworzenia wierszyka o Biedronce Kropce. On potem przeleżał jakiś czas w szufladzie. Przypomniałam sobie o nim, gdy natrafiłam na informację o konkursie literackim „Zostań bajkowym bohaterem". Wysłałam „Biedronkę" i okazało się, że wśród kilkuset zgłoszeń znalazła się wśród dziesięciu wyróżnionych wierszy. To było motywujące – mówi Anna Śliwińska, która bardzo dobrze wspomina edukację w grodziskich placówkach oświatowych – Szkole Podstawowej w Adamowiźnie i Gimnazjum nr 3 przy ul. Zondka, gdzie duży wpływ na kształtowanie pióra miały polonistki – Aleksandra Siwek i Justyna Serzysko.

Chronologicznie pierwszą napisaną książką były „Przygody i draki alpaki Kaki". Rymowana historia opowiada o przygodach alpaki z warszawskiego ZOO, która chcąc spełnić swoje marzenie i dotrzeć do Ekwadoru, skąd – jak mniema – pochodzi, wyrusza w podróż pełną zabawnych niespodzianek.

– To opowieść inspirowana Koziołkiem Matołkiem. Powstała w zeszłym roku, w dość trudnym dla mnie momencie, kiedy miałam problem ze znalezieniem pracy w czasie pandemii. Publikacją zainteresowało się wydawnictwo Esteri, które znalazło ilustratorkę, Julię Błaszczyk. Jednak zanim książka ukazała się w kwietniu, zgłosiło się do mnie wydawnictwo SBM, które zaproponowało mi współpracę przy kolejnych częściach serii „Pokochaj mnie". I tak się złożyło, że w ciągu trzech miesięcy miałam trzy premiery – opowiada autorka.

Wszystkie publikacje dostępne są w powszechnych kanałach dystrybucji, więc jeśli ktoś chciałby mieć na półce książki autorki z gminy Grodzisk, nie powinien mieć problemu z ich znalezieniem.

■ *Krzysztof Bońkowski*

# Antyfonalnie nagrodzone specjalnie

Triumfalny wręcz powrót do rywalizacji konkursowej zanotował Grodziski Chór Bogorya, który na odbywającym się 30 kwietnia we Włocławku I Ogólnopolskim Konkursie Organowego Akompaniamentu Liturgicznego i Muzyki Chóralnej „Surrexit Vere" otrzymał złoty dyplom w kategorii chórów jednorodnych oraz nagrodę za najlepsze wykonanie utworu wielkanocnego. Zwyciężył kosmicznie śpiewający chór La Musica z Lublina, choć w ocenie jurorów różnica między zespołami wcale kosmiczna nie była.

– To w zasadzie pierwszy po ponad dwóch latach poważniejszy wyjazd, w związku z tym trzy czwarte chóru stanowiły dziewczęta, dla których był to debiut w tak wymagającej rywalizacji. A mimo to wygraliśmy z wieloma dorosłymi chórami o ugruntowanej renomie. Kiedy niecały rok temu znów zaczęliśmy się spotykać, ponad połowa chóru nigdy wcześniej nie śpiewała na głosy, więc tempo nauki i rozwoju jest niezwykle satysfakcjonujące. Z jednej strony jestem bardzo zaskoczony sukcesem, a z drugiej – mam świadomość, że dziewczęta poprzez konsekwentną i cierpliwą pracę zasłużyły sobie, żeby zostać docenione – mówi Marcin Łukasz Mazur, założyciel i dyrygent Grodziskiego Chóru Bogorya.

W festiwalowym repertuarze znalazło się sześć utworów religijnych, w przeważającej części reprezentujących muzykę dawną. Szczególne wrażenie na jury zrobiła interpretacja pieśni „Regina caeli iubila" Michaela Praetoriusa, niemieckiego kompozytora z przełomu XVI i XVII wieku, za którą chór otrzymał nagrodę specjalną.

– Utwór ten wykonaliśmy antyfonalnie, czyli z podziałem na dwa chóry: mniejszy i większy, które są rozstawione przestrzennie – np. jedna grupa znajduje się przed ołtarzem, a druga w nawie bocznej, tak by zachować kontakt wzrokowy. Grupy dialogują ze sobą lub śpiewają razem – relacjonuje Marcin Łukasz Mazur.

O prestiżu nagrody specjalnej świadczy fakt, że oprócz Grodziskiego Chóru Bogorya, otrzymały ją jeszcze zaledwie dwa zespoły.

■ *Krzysztof Bońkowski*

fot. K. Włodarczyk

# Orkiestra do Bestii

Mówią o sobie, że są najmniejszą orkiestrą świata. Orkiestra Ludwika Sarskiego to kolektyw założony przez dwóch multiinstrumentalistów Damiana Szymczaka i Piotra Tomalę. Wydali płytę „The Kid" ze suitą z muzyką filmową inspirowaną filmem „Brzdąc" Charliego Chaplina, utrzymaną w stylistyce early jazzu, jazz waltzów i ragtime'ów. 2 kwietnia w kawiarni mieszczącej się w dawnym budynku Kina Orzeł w Milanówku, które działało do lat 90. ubiegłego wieku, Orkiestra Ludwika Sarskiego zaprezentowała muzykę do filmu niemego Aleksandra Hertza z 1917 r. „Bestia". Jest to jedyny zachowany film z Polą Negri z jej polskiego okresu. Można było się poczuć, jak w prawdziwym starym kinie.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# O ciociach i serotoninie

Wiadomo: zima lubi zaskakiwać drogowców. W tym roku zaskakujący okazał się długi weekend majowy, bo nie było w Polsce zakątka, gdzie nie świeciłoby słońce. Niektórzy niczego nie zaplanowali w obawie przed pogodowym rozczarowaniem, a tu proszę: preludium lata!

Z tą pogodą urlopową jest w Polsce jednak kiepsko. Jak chce się jechać nad morze, lepiej wziąć dwa tygodnie wolnego, bo może trafią się trzy ładne dni. Ja to w ogóle jestem pechowcem, bo każdego roku jeździłam na wakacje o innej porze i zawsze akurat wtedy następowało załamanie pogody. W pracy pokutowała anegdotka, że gwarancją udanej pogody jest wzięcie urlopu w innym terminie niż ja.

Tymczasem jestem totalnie ciepłolubną osobniczką! Bluzę zdejmuję dopiero, gdy słupek rtęci wskaże 25 stopni na plusie, a od trzydziestu wzwyż czuję się komfortowo. Nie noszę okularów słonecznych, żeby się nie odcinać od słońca i przesuwam się zgodnie z jego wędrówką po nieboskłonie, żeby przypadkiem nie naszedł na mnie cień. Nic mnie bardziej nie uszczęśliwia, niż gorące masy powietrza na skórze. Wyobraźcie sobie, czym jest dla mnie dziesięć niewakacyjnych miesięcy w roku: męką. Dramatyzuję wtedy bardziej niż Ania z Zielonego Wzgórza. Na szczęście pewnego dnia uratowało mnie biuro podróży Ciocie w Samolocie.

Zaczęło się od spamu w skrzynce mailowej, który ignorowałam. Ciocie w Samolocie jednak się nie poddawały. Podsuwały mi oferty first minute, last minute, five o'clock, final countdown i 3.10 do Yumy. Czego wy, kobiety, ode mnie chcecie?! – zżymałam się. Przecież te oferty są chybione! Bo albo mnie nie stać, albo mam za mało urlopu, albo pandemia, nie mówiąc, że do samolotu z dzieckiem to masakra. Super byłoby lecieć na Malediwy w lutym, ale to przecież majątek! A ja domek dla lalek dziecku obiecałam.

Pewnego dnia się złamałam. To był ponury zimowy dzień, gdy nie pomogły nawet kakao i kocyk. Otworzyłam ofertę wycieczki na Zanzibar i przepadłam. Moim oczom ukazały się złociste piaski, lazurowe oceany i palmy szumiące na tle szafirowego nieba. Czyste piękno! Wiecie co? Na widok tych obrazów poczułam się szczęśliwa. Na moje usta wypłynął szeroki uśmiech, żyły zalała serotonina. Ponury świat za oknem zniknął.

Coś przyszło mi do głowy w kwestii serotoniny. Uruchomiłam wyszukiwarkę internetową i okazało się, że miałam rację. Otóż poziom serotoniny, zwanej hormonem szczęścia, można zwiększyć między innymi przez indukcję, czyli na przykład oglądanie zdjęć, które nas uszczęśliwiają. Trafiony zatopiony! Coś jeszcze? Ano to, że przebywanie na słońcu również podnosi poziom serotoniny. Rozumiecie, skąd moje uwielbienie dla słonecznych dni? Dobrze, że w pozostałych chwilach ratują mnie Ciocie w Samolocie. Z ich zdjęciami podróż przez słoty to jest fraszka.

■ *Katarzyna Kowalewska, pisarka z Grodziska*

# Książki z dobrej półki

*Weronika Kostrzewa, recenzentka książek na Instagramie, czyli @frelka_recenzuje*

**Biblioteka Publiczna Gminy Grodzisk Mazowiecki, ul. 3 Maja 57, tel. 22 120 29 00**

## Kolejność jest ważna

Mówiąc o Dianie Brzezińskiej, nie można ograniczyć się tylko do jednej książki. Każda z nich przynosi historie, które poruszyły serca i umysły, a przede wszystkim wciąga czytelnika od pierwszych stron.

Brzezińska to odpowiedź na brutalne, pełne przemocy kryminały, powodujące bezsenność. Seria „Ada Czarnecka i Krystian Wilk" to nie tylko historia o miłości, gorącym romansie, ale również intryga, której wyniku nie można się domyślić. Autorka z chirurgiczną precyzją trzyma się złotego środka, który zaspokoi nawet najbardziej wymagającego czytelnika.

Koniecznie trzeba pamiętać o odpowiedniej kolejności lektury, gdyż wydarzenia opisywane w kolejnych częściach łączą się ze sobą, a sprawy policyjne mają wpływ na rozwój relacji pomiędzy Adą i Krystianem. Nie warto również po prostu przeoczyć, którejkolwiek powieści, ponieważ dostarczają wielu emocji.

„Będziesz moja", „Zaufasz mi", „Obiecasz mi" i „Odejdziesz ze mną?" to książki z serii, która nie może czekać. O czym mogą przekonać się czytelnicy grodziskiej Biblioteki Publicznej.

**Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka Filia w Grodzisku Mazowieckim, ul. 11 listopada 48, tel. 22 755 57 89**

## Historie, które nie powinny się zdarzyć

Książka inspirująca do zmian nie tylko kobiety, ale również mężczyzn. Lektura, która potrafi poruszyć w czytelniku niejedną strunę, która powinna pozostać nietknięta. „#Nie bałam się o tym rozmawiać" to historie bez retuszu, które nie powinny się wydarzyć, ale się wydarzyły. Co zrobić, żeby wyjść z sytuacji bez wyjścia?

Joanna Przetakiewicz zgromadziła grono bohaterek Ery Nowych Kobiet, które spisały swoje losy na kartach książki „#Nie bałam się o tym rozmawiać". To kobiety różniące się od siebie pod wieloma względami, ale które połączyła wspólna, mroczna przeszłość, jaką odważyły się pozostawić za sobą.

To trudna lektura, poruszająca wiele tematów dotyczących przemocy domowej, seksualnej agresji i poniżenia. Historia o tym, że każdy z nas może potrzebować osoby, która w odpowiednim momencie wyciągnie rękę, aby pomóc. Warto nie zamykać oczu na cierpienie innych. Czasami zmiany w życiu wychodzą na dobre.

# Mazowsze z myślą o Ukrainie

Stabat Mater w dziejach muzyki pełni taką rolę, jak pieta w sztukach plastycznych. Ukazuje mękę i śmierć Zbawiciela z perspektywy cierpienia Jego Matki. Giovanni Battista Pergolesi skomponował swoje dzieło mając 25 lat i zaledwie kilka miesięcy życia przed sobą. Stąd porównania do „Requiem" Mozarta.

8 kwietnia „Stabat Mater" tego kompozytora zabrzmiało w kościele Miłosierdzia Bożego w Grodzisku w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze pod dyrekcją Jacka Bonieckiego.

W drugiej części koncertu usłyszeliśmy pieśni wielkopostne. Ich historia na ziemiach polskich sięga średniowiecza, a intensywny rozwój przypada na XVII i XVIII wiek, chociaż powstają również współcześnie. Dopiero artystom tej klasy, co Mazowsze udaje się wydobyć z nich prawdziwe emocje i piękno. Słyszeliśmy je wiele razy, śpiewaliśmy, ale w wykonaniu Mazowsza, takie pieśni jak „Boże w dobroci nigdy nie przebrany", „Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz", „W krzyżu cierpienie", „Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony" czy „Ogrodzie oliwny", otrzymują nowe życie i nową jakość.

Koncert poświęcony był pamięci ofiar wojny na Ukrainie. J. Boniecki przypomniał, że Mazowsze wiele razy podczas koncertów było bardzo ciepło przyjmowane na Ukrainie. Artyści wykonywali tam pieśń „Boże wełykyj, jedynyj", która zakończyła także grodziski koncert.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# Zygmunt i Sted

Sławomir Zygmunt od dawna związany jest z kręgami piosenki literackiej, folkowej i poetyckiej. Początki jego muzycznej działalności to lata 80. ubiegłego wieku. Piosenki Edwarda Stachury śpiewa od czasów szkolnych. Nagrał także płytę, na którą złożyły się kompozycje do tekstów „Steda". 27 marca S. Zygmunt wystąpił w grodziskiej Mediatece z programem „Dokąd idziesz?", na który składają się utwory poety. Na gitarze basowej zagrał Tymon Trąbczyński. Być może czas festiwali poświęconych Stachurze minął, ale publiczność ciągle żywo reaguje na piosenki o miłości i wolności. Okazuje się, że dla wielu osób twórczość faceta wędrującego po Polsce z gitarą i chlebakiem ciągle jest ważna. Przed laty ukazała się nawet płyta długogrająca z piosenkami wykonywanymi przy akompaniamencie gitary przez Stachurę. Nagrania były strasznie złej jakości, ale trafiły w swój czas. Nigdzie nie spotkałem się z informacją, że Stachura w swoich wędrówkach dotarł do Grodziska, ale kto wie… Piosenek zawsze warto posłuchać.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# Ile Obywatela w Radku?

Duet Radek Bolewski – Maciej Tubis występował już w Grodzisku Mazowieckim, ale 6 kwietnia zaprezentował w Mediatece program „Obywatel jazz". Jak przyznali muzycy, pomysł ten powstał podczas pandemii, a inspiracją były także opinie krytyków muzycznych, którzy porównywali twórczość duetu do kompozycji Republiki i Grzegorza Ciechowskiego.

„Obywatel jazz" to projekt odważny i interesujący. Muzycy tchnęli w znane kompozycje trochę ożywczego jazzu. Nie ma sensu doszukiwać się, ile w śpiewie Radka Bolewskiego Obywatela G.C. W każdym razie bardzo dobrze łączy śpiew z grą na perkusji.

Podczas koncertu nie zabrakło kompozycji z autorskich płyt duetu „Lunatyk" i „Bez końca" oraz premierowego utworu z przygotowywanego albumu. Nie wiem, ilu fanów Republiki i Grzegorza Ciechowskiego było na koncercie. Jestem jednak przekonany, ze aranżacje duetu przypadły im do gustu.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# Kazimierz jak malowany

Jednym z elementów obchodów Dnia Miasta Ogrodu Podkowa Leśna, które odbyły się 9 kwietnia w Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich, był wernisaż malarstwa Agnieszki Mitury. W Kazimierzu Dolnym artystka prowadzi galerię sztuki. W dorobku ma kilkadziesiąt wystaw indywidualnych, zbiorowych oraz udział w konkursach. Pracuje głównie w technice olejnej, a pejzaż to temat, który w ostatnim okresie swojej twórczości podejmuje najchętniej. Jej obrazy zbudowane są na wzajemnej relacji koloru i światła. Zjawiskowe widoki w szkicowych pociągnięciach pędzlem mówią o zmienności natury. Okolice Kazimierza i jego architektura są ciągłą inspiracją dla twórczości A. Mitury.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

fot. M. Masalski (4)

# NaukCon z atrakcjami

Kolejna edycja Grodziskiego Dnia Młodzieży już za nami! W tym roku odbył się on pod hasłem NaukCon. W sobotę, 23 kwietnia, w Mediatece uczestnicy mogli spotkać wielu ciekawych gości oraz skorzystać z atrakcji przewidzianych specjalnie na to wydarzenie!

Tego dnia do dyspozycji mieszkańców na sali wielofunkcyjnej były między innymi symulatory VR, blender bike oraz fotobudka. Oprócz tego w sali koncertowej przez cały czas odbywały się różnego rodzaju spotkania z zaproszonymi gośćmi. Tę część imprezy zainaugurowała rozmowa z twórcami kanału Matura to bzdura – Adamem Drzewickim i Piotrem Dybskim. Później uczestnicy wydarzenia mieli możliwość spotkać się z Pawłem Kopijerem – twórcą trylogii Mitrys – oraz wysłuchać prelekcji o Edwardzie Gierku przygotowanej przez prezentera kanału Historia bez Cenzury – Wojtka Drewniaka. Dodatkowo młodzież mogła wziąć udział w quizie historycznym poprowadzonym przez grodziskiego nauczyciela – Michała Śliwińskiego.

Na zakończenie wystąpiła grupa wokalna z Mediateki oraz odbył się pokaz barmański w wykonaniu Kacpra Smarza.

■ *Młodzieżowa Grupa Konsultacyjna*

MATERIAŁ MGK


## ZWIĘKSZAMY BEZPIECZEŃSTWO NA PRZEJAZDACH WKD!

**Wszystkie przejazdy kolejowe na linii WKD podłączone są do systemu NUMERU ALARMOWEGO 112**

Warszawska Kolej Dojazdowa w kwietniu br. ruszyła z drugą edycją kampanii pn. **„Twoja bezpieczna Wukadka”**. Tym razem szczególną uwagę lokalnej społeczności zwracamy na to, jak ważne jest szybkie reagowanie na zdarzenia niebezpieczne na terenie kolejowym oraz podczas podróży. Wspólnie z partnerami kampanii będziemy przypominać jak zachować się w sytuacji zagrożenia i jakie sytuacje zgłaszać na numer alarmowy 112, a jakie bezpośrednio do WKD.

Warszawska Kolej Dojazdowa sp. z o.o. jako przewoźnik i zarządca infrastruktury zapewnia bezpieczne warunki podróży zarówno dla uczestników ruchu drogowego jak i pasażerów WKD. Nie tylko przez utrzymywanie infrastruktury w odpowiednim stanie technicznym, ale również poprzez działania informacyjne i prewencyjne. W 2021 roku, podczas trwania pierwszej edycji kampanii pn.„**Twoja bezpieczna Wukadka”**, Spółka wspólnie z Urzędem Transportu Kolejowego rozpoczęła procedurę włączenia przejazdów kolejowych znajdujących się na linii WKD do systemu numeru alarmowego 112. Wszystkie czynności zakończyły się pomyślnymi testami przeprowadzonymi wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. **Na przejazdach kolejowych, od wewnętrznej strony krzyży św. Andrzeja i na mechanizmach rogatek, zamieszczone zostały żółte naklejki z indywidualnym numerem przejazdu oraz numerem alarmowym 112 (należy wybrać w przypadku zagrożenia życia) i numerem awaryjnym do służb WKD (należy zgłaszać usterki nie zagrażające bezpośrednio życiu).**

*- Zwiększenie bezpieczeństwa na terenie kolejowym a w szczególności na przejazdach kolejowo-drogowych zlokalizowanych na naszej linii jest dla WuKaDki bardzo ważne. Cieszę się, że udało się nam włączyć przejazdy WKD do systemu numeru alarmowego 112. Dzięki temu uczestnicy lub świadkowie niebezpiecznego zdarzenia będą mogli szybko zareagować i powiadomić właściwe służby, co pozwoli zapobiec nieszczęściu.*– powiedział Michał Panfil, Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny WKD.

W ramach drugiej edycji kampanii nasi partnerzy - Komendy Powiatowe Policji z Grodziska Mazowieckiego i Pruszkowa będą prowadziły kontrole w najbliższej okolicy przejazdów kolejowych WuKaDki. Ponadto wspólnie z Radiem Bogoria oraz radiem Bezpieczna Podróż podczas audycji z udziałem pracowników WKD i policji będziemy zachęcać do właściwych zachowań na terenie kolejowym oraz do reagowania i zgłaszania sytuacji niebezpiecznych na numery podane na żółtej naklejce.

Ponadto na firmowym kanale YouTube WuKaDki - ku przestrodze - można obejrzeć cyklicznie zamieszczane filmiki z niebezpiecznych zdarzeń jakie miały miejsce na linii kolejowej WKD.

**Nie bądźmy obojętni, reagujmy i w przypadku zagrożenia dzwońmy na numery podane na żółtej naklejce! Wspólnie dbajmy o bezpieczeństwo podczas podróży!**

*Twoja bezpieczna Wukadka*

REKLAMA

# Nowiny z posiedzenia Gminnej Rady Seniorów

5 kwietnia w świetlicy w Szczęsnem, po półrocznej przerwie w obradach stacjonarnych, odbyło się posiedzenie członków Gminnej Rady Seniorów. Spotkanie przebiegało w klimacie roboczo- świątecznym.

Posiedzenie miało szczególny charakter, ponieważ uczestniczyli w nim goście: Burmistrz Grodziska Mazowieckiego – Grzegorz Benedykciński, Przewodnicząca Rady Miejskiej – Joanna Wróblewska, koordynator Strefy Aktywnego Seniora – Marcin Mazur oraz przewodnicząca GRS w poprzedniej kadencji Teresa Fifielska-Nowak.

Obecność pana burmistrza spowodowała lawinę pytań odnoszących się do różnych aspektów życia społecznego mieszkańców Grodziska. Dotyczyły łączy internetowych w świetlicach wiejskich na terenie gminy, szkoleń internetowych dla seniorów, pomieszczenia dla klubu seniorów zamieszkałych w centrum miasta, odświeżenia pasów na niektórych przejściach dla pieszych, utworzenia nowych w miejscach szczególnie niebezpiecznych dla pieszych, dostarczenia worków na śmieci, umieszczenia w centrum miasta oznakowania wskazującego kierunek do Cmentarza Komunalnego w Szczęsnem.

Teresa Fifielska-Nowak przypomniała o potrzebie utworzenia dziennego domu pobytu dla seniorów, wskazując jednocześnie budynek, w którym można zorganizować opiekę. Pan burmistrz poparł propozycję, przedstawiając jednocześnie jeszcze inny wariant lokalizacji placówki. Rozmowa przebiegała w fazie dyskusji i na spotkaniu nie podjęto wiążącej decyzji.

Przewodnicząca GRS Lidia Abramczyk przedstawiła sprawozdanie z działalności Rady za okres półrocza, podkreślając, że praca odbywała się w szczególnie niekorzystnych warunkach, mających wpływ na zdrowie i psychikę z uwagi na trwającą pandemię COVID-19 oraz inwazję Rosji na Ukrainę.

Dla wielu z nas wiązało się to z kwarantanną, izolacją, obawą przed zarażeniem, strachem przed chorobą, niepewnością, a teraz z bezradnością, cierpieniem, na jakie skazuje wojna ludność ukraińską. Takie sytuacje wywołują trudne emocje prowadzące niejednokrotnie do stresu, a ten z kolei może przekształcić się w depresję, chorobę, którą trudno wyleczyć.

## Jak rozumieć stres?

Jest to rodzaj napięcia emocjonalnego na poziomie organicznym i psychicznym wynikający z określonej komunikacji jednostki z otoczeniem lub samym sobą, odczuwany jako przykry, zagrażający jakości życia i dobrostanowi (na podstawie M. Plopa, „Psychologia rodziny: teoria i badania", ElblA Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, 2004).

Z oświadczenia Polskiego Towarzystwa Psychicznego wydanego na początku bieżącego roku wynika, że „lęk rozprzestrzenia się jak wirus". Badania ARC Rynek i Opinia wykazały, że w czasie pandemii koronawirusa u 55 proc. Polaków poziom stresu wzrósł i nie wrócił do poziomu z 2019 r.

Przyczyną stresu w czasie pandemii była/jest przede wszystkim troska o własne zdrowie, brak dostępu do placówek medycznych i leczenia, troska o zdrowie najbliższych. Naukowcy takie sytuacje nazywają zespołem stresu pourazowego, który objawia się: zaburzeniem snu, koszmarami, halucynacjami, wyczerpaniem, napięciem lękowym, poczuciem bezradności.

Dobrze, że obecnie kontakt ze służbami medycznymi ulega poprawie i pomału wraca do normy. Na stres i napięcia psychiczne szczególnie narażone są osoby starsze oraz chorujące przewlekle. Natężenie psychiczne i inne czynniki stresujące pochłaniają energię całego organizmu człowieka.

## W jaki sposób radzić sobie z lękiem i stresem w sytuacji długotrwałego napięcia i izolacji?

- Ważne jest, aby w trudnych sytuacjach zadbać o odporność, m.in. poprzez regularną aktywność fizyczną, właściwą higienę snu, unikanie środków psychoaktywnych.
- Stosuj codziennie odpowiednią dietę antystresową. To pomoże ograniczyć ryzyko wystąpienia stresu, złagodzić jego objawy i skutki, a nawet go zredukować.
- Obniżenie poziomu stresu może nastąpić poprzez kontakt z osobą/osobami, którym ufasz, z którymi przebywanie do tej pory dawało ci satysfakcję. Przyznaj się im do stresu – porozmawiaj z kimś, poproś o wsparcie, opowiedz o problemie.
- Identyfikuj, rozpoznawaj źródła optymalnego poziomu swojego zachowania, ponieważ to Ty masz wpływ na własne samopoczucie, na swój nastrój.
- Kontroluj swoje życie, nie zamykaj się w sobie, nie obwiniaj się, nie uciekaj od rzeczywistości.
- Szukaj okazji do poprawy nastroju, planuj i zarządzaj swoim czasem.
- Przebywaj w towarzystwie osób mających uspokajający wpływ na Ciebie.
- Obniż poziom swojej wrogości wobec osób z otoczenia, zauważaj ich pozytywne cechy.

W sytuacji przedłużającego się stresu i braku efektów z zastosowania wymienionych czynności zgłoś się po pomoc specjalistyczną.

## Drogi/a Seniorze/Seniorko!

Nie sądzę, że znajdziesz się w podobnej sytuacji, ale zgodnie z przysłowiem „lepiej dmuchać na zimne", trzeba zrobić wszystko, by w życiu osobistym i rodzinnym było jak najmniej sytuacji stresogennych. Należy być ostrożnym i stosować wszelkie środki zapobiegawcze, uważać na siebie, zachowywać czujność i baczyć na swoje zdrowie.

Szczegółowe informacje o radzeniu sobie ze stresem mogą Państwo znaleźć na stronie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Grodzisku Mazowieckim: https://pppgrodziskmazowiecki.szkolnastrona.pl/container/artykuly/artykul-poradnia.pdf.

■ *Teresa Gańko*

MATERIAŁ GRS W GRODZISKU MAZOWIECKIM

■ Usługi Remontowo-Budowlane od A do Z
■ Zewnętrzne docieplenia budynków

Rembud

Sebastian Laskowski
tel. kom. 784 797 190
e-mail: slaskowski1@poczta.onet.pl

REKLAMA

PUNKT NADAŃ I ODBIORU PRZESYŁEK
epaka.pl
Grodzisk Mazowiecki
Montwiłła 47
05-825
Grodzisk Mazowiecki
tel. 506 296 295
grodzisk.mazowiecki@epaka.pl

epaka.pl

Opowieści na 500

# Jedno miasto w trzech odsłonach

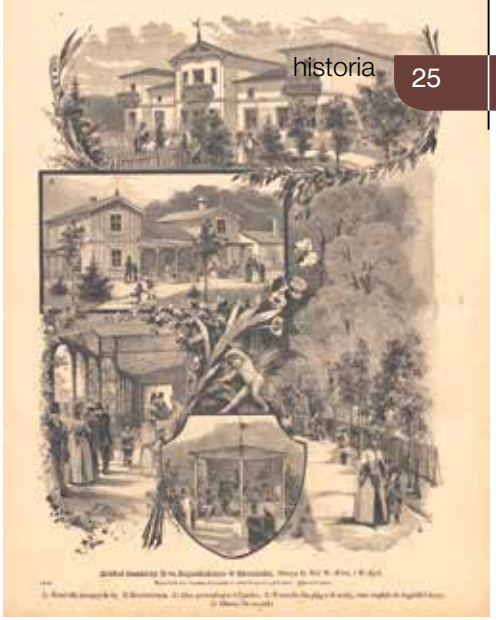

„Nie masz nadziej, aby Miasteczko Szlacheckie Grodzisk stanęło w rzędzie Miast znacznieyszych”, pisał w 1820 roku burmistrz Jan Wolański. Smutna diagnoza, potwierdzająca katastrofalny stan Grodziska wyniszczonego i wyludnionego przez wojny, epidemie i klęski naturalne wieków minionych, miała wszelkie szanse ziścić się i na wieki pozostawić Grodzisk w nędzy, upadku i zapomnieniu, gdyby nie cud, jakim okazało się uruchomienie kolei żelaznej.

Grodzisk jako pierwsze miasto w leżące w granicach Królestwa Polskiego otrzymał połączenie kolejowe z Warszawą. Pierwszy ukończony odcinek kolei, nazywanej Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską, prowadzący z Warszawy do Grodziska został uroczyście otwarty 14 czerwca 1845 r. wprowadzając biedne dotąd miasto na tory systematycznego rozwoju. Kolej stała się życiodajnym impulsem dla Grodziska, który w pierwszych latach funkcjonowania linii stał się rezerwuarem poszukiwanych, wciąż eksploatowanych surowców budowlanych: drewna, piasku i kamieni, a następnie – dzięki sąsiednim, dysponującym pięknym parkiem Jordanowicom – celem podmiejskich wycieczek i ulubionym miejscem letniego wypoczynku warszawian, postrzegany jako (znów pierwsze) podwarszawskie letnisko. Do dziś istniejącą pamiątką epoki pary i dowodem statusu Grodziska jest „piękny foxel z wieżą podług projektu pana Teofila Schüllera” – pałacyk w kształcie lokomotywy stojący w parku, tuż przy torach kolejowych, wystawiony na gruntach rodziny Mokronoskich w 1845 r.

## Od pastwiska do letniska

Modę na Grodzisk wykorzystał następny po Mokronoskich gospodarz tych ziem – hr. Henryk Skarbek herbu Abdank. Po zakupieniu w 1869 r. miasta wraz z Jordanowicami udostępnił park przyjezdnym, by w 1880 r. rozpocząć parcelację posiadanego majątku. Dostępność atrakcyjnie położonych działek i wygodny dojazd w połączeniu z wiarą w leczniczą moc przyrody i pragnieniem rekreacji na świeżym powietrzu przesądziły o rozkwicie budownictwa letniskowego, anektującego wschodnie przedmieścia Grodziska. Uzdrowiskową renomę miasteczka ugruntowało otwarcie w 1884 r. przez miejscowego lekarza dr. Michała Bojasińskiego (wspomaganego energią i pieniędzmi żony Seweryny) Domu Zdrowia, czyli sanatorium nazwanego Zakładem Hydropatycznym dla Osób z Towarzystwa, obejmującego hotel dla kuracjuszy, restaurację, zakład kąpielowy, pijalnię wód oraz rozlokowane w pięknym parku liczne domy wypoczynkowe dla korzystających z jego usług gości. W tym samym czasie o Grodzisk upomniał się przemysł reprezentowany przez fabryki, dotychczas nieobecne w tutejszym krajobrazie. W 1881 r. w ruch puszczona została pierwsza z nich, produkująca tasiemki, wybudowana po północnej stronie torów kolejowych, na terenie wsi Wólka Grodziska. Niedługo po niej działalność zainicjowały fabryki octu, farb, olejów technicznych, tektury, kafli, tarcz ściernych i wyrobów szmerglowych. Rozpoczęta tym samym ekspansja zakładów rozmaitych branż zamieniła Grodzisk w jeden z podwarszawskich ośrodków przemysłowych, wygaszając stopniowo aurę popularnego letniska.

## Od wolności do nowoczesności

W wiek XX wkraczał Grodzisk jako beneficjent przemian wywołanych uruchomieniem linii kolejowej i rewolucją przemysłową, aczkolwiek pozytywne skutki tego skoku cywilizacyjnego odczuwalne były najpierw na peryferiach. Na wschodnich przedmieściach prosperował zakład wodoleczniczy, będący sercem dzielnicy letniskowej. Na zachodnim krańcu coraz bujniej rozkwitał przemysł, przyciągając do Grodziska wciąż nowych inwestorów i zapewniając pracę ludności skupionej w osadzie robotniczej z czasem nazwanej „Łąkami”. Wobec awansu dotychczasowych peryferii sam Grodzisk – zamieszkiwany przez cały wiek XIX przez stanowiącą ponad 80 proc. składu mieszczan społeczność żydowską – pozostawał niezmiennie centrum handlu i administracji (w okresie zaborów najpierw pruskiej, a potem rosyjskiej). W ramach represji po upadku powstania styczniowego Grodzisk został pozbawiony praw miejskich i zdegradowany do rangi osady, zachowując jednak nieformalną rolę stolicy utworzonego przez władze carskie powiatu i większość związanych z tą funkcją urzędów. Dopiero lata I wojny światowej, poza zniszczeniami spowodowanymi przez przesuwający się tędy front i okupacją niemiecką, przyniosły odzyskanie praw miejskich w 1915 r. i przyłączenie do miasta ościennych wsi: Jordanowic, Wólki Grodziskiej i Nowego Grodziska. W chwili zakończenia działań wojennych Grodzisk tworzył więc zupełnie nowy organizm miejski, z dość bogatą acz zróżnicowaną zabudową i równie skomplikowaną tożsamością, wynikającą z zespolenia w jednym ciele trzech różnych bytów: kolonii letniskowej, osady fabrycznej i historycznego centrum miejskiego o charakterze targowym.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości okazało się dla Grodziska szansą i wyzwaniem. Uwolnione spod władzy zaborców miasto zostało przekazane w ręce samorządu, którego zręby utworzono jeszcze pod okupacją. Po usunięciu zniszczeń wojennych (na szczęście nielicznych) rozpoczął się etap prowadzonej dynamicznie modernizacji. W krótkim czasie miasto, mimo wątłych zasobów finansowych, doczekało się kilku inwestycji komunalnych świadczących o jego rozwoju oraz drugiego połączenia kolejowego z Warszawą obsługiwanego przez spółkę Elektryczne Koleje Dojazdowe (pierwszą normalnotorową kolej elektryczną w Polsce). Przywrócona została produkcja w zakładach, które przetrwały wojnę, w miejscu zniszczonych fabryk powstały nowe – oparte na rodzimym kapitale. Do głosu doszli także obywatele wszystkich pokoleń, zrzeszeni w harcerstwie, drużynach „Sokoła”, klubach sportowych, związkach kombatanckich, cechach rzemieślniczych, spółdzielniach, towarzystwach, zespołach artystycznych, bractwach religijnych oraz innych organizacjach kobiecych, niepodległościowych, kulturalnych, a także w ugrupowaniach politycznych wszystkich opcji. Kwitło życie kulturalne i towarzyskie, a w kalendarzu wydarzeń miejskich znalazły się obchody świąt i rocznic patriotycznych. W 1928 r. do nazwy miasta dodano przymiotnik Mazowiecki. Równie dynamiczna pod względem rozwoju była także druga dekada suwerenności, podczas której nie tylko zniwelowano widoczne braki w zakresie infrastruktury miejskiej, ale także rozpoczęto urbanizację przedmieść. Miasto mogło pochwalić się wówczas czterema szkołami powszechnymi (w tym jedną żydowską) i gimnazjum, licznymi „ochronkami miejskimi” i przedszkolem prywatnym, Domem Harcerza czy budynkiem Komunalnej Kasy Oszczędności, a także Radiostacją Transatlantycką, dzięki której Grodzisk stał się centrum radiolokacyjnym II RP. O dobrobycie mieszkańców świadczyły coraz śmielsze inicjatywy prywatne: wystawne kamienice, kina dźwiękowe, restauracje, korty tenisowe i gospodarstwa posiadające stawy hodowlane. Ambitne plany dalszego rozwoju przerwała wojna.

■ *Łukasz Nowacki*

# Wzór na dwunastu planszach

„Ryszard Witkowski – żołnierz, lotnik, fotograf" – to tytuł wystawy plenerowej przygotowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Milanówku. Ekspozycję można oglądać na terenie miejscowej parafii św. Jadwigi.

Wystawa, na którą składa się dwanaście plansz, przybliża postać zmarłego w marcu R. Witkowskiego. Rodzina Witkowskich skoligacona jest z rodziną założyciela Milanówka – Michała Lasockiego. Ryszard Witkowski urodził się 9 maja 1926 r. Ukończył Szkołę Inżynierską im. Wawelberga i Rotwanda oraz Politechnikę Warszawską z tytułami inż. mech. i mgr. inż. lotnictwa. Był autorem i tłumaczem wielu opublikowanych w kraju i za granicą artykułów i książek z zakresu lotniczej literatury technicznej i biografii wielkich lotników. Jego matka Felicja Witkowska była właścicielką zakładu fotograficznego, który działał w Milanówku od 1924 r., i nieformalnym kronikarzem tego miasta. To pod jej okiem Ryszard doskonalił umiejętności fotograficzne. Zdolności te przydały się Witkowskiemu podczas współpracy z komórką „Foto" Delegatury Rządu na Kraj w czasie II wojny światowej, dla której dokumentował zniszczenia Warszawy oraz Trójmiasta. Był kolporterem tajnej prasy i działał w osłonie zrzutów cichociemnych na placówkę odbiorczą Solnica koło Grodziska Mazowieckiego. W 1993 r. R. Witkowski wraz z siostrą Anielą oraz matką Felicją (pośmiertnie) za ukrywanie Żydów otrzymał medal Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata przyznany przez Instytut Yad Vashem.

Zbiór zdjęć R. Witkowskiego znajduje się w Muzeum Powstania Warszawskiego. W otwarciu wystawy 24 kwietnia uczestniczyła m.in. jego córka. Wszyscy podkreślali, że droga życiowa R. Witkowskiego może być wzorem dla współczesnej młodzieży. Prezentowane na wystawie fotografie pochodzą ze zbiorów Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej w Milanówku.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# Impuls dla rzeźby wielkanocnej

Związane z Wielkanocą rzeźby autorstwa Honorowego Obywatela Grodziska Mazowieckiego Adama Szczepanika można było oglądać w Galerii Impuls w Podkowie Leśnej. A. Szczepanik urodził się w Antoniówce w powiecie garwolińskim, gdzie prowadził gospodarstwo rolne. W 1968 roku zaczął rzeźbić w drewnie i w kamieniu wydobywanym z martwej odnogi Wisły. Rzeźbił postacie z życia wsi, historyczne, świątki i dużo ptaków. Rzeźbiarstwem zajmował się też jego ojciec – Ludwik. W 1975 r. A. Szczepanik przeprowadził się do Wólki Grodziskiej. Jest laureatem prestiżowej Nagrody im. Oskara Kolberga, przyznawanej za zasługi dla kultury ludowej. Jego prace można znaleźć w muzeach etnograficznych w Warszawie, w Krakowie, w Toruniu, w Płocku oraz w prywatnym Muzeum Sztuki Ludowej założonym przez nestora polskiej etnografii, długie lata związanego z Katedrą Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego prof. Mariana Pokropka w Otrębusach. Profesor zgromadził tam imponującą kolekcję zabytków sztuki ludowej. W poszukiwaniu ciekawych twórców ludowych docierał do najbardziej zapomnianych miejsc w Polsce i za granicą.

Na wystawie w podkowiańskiej galerii prezentowane były rzeźby, płaskorzeźby, malarstwo na szkle, pisanki, wycinanki i inne elementy dekoracyjne również takich artystów jak Feliks Czajkowski, Katarzyna Gaweł, Ewelina Pękosowa, Franciszek Pałka, Sabina Knoch, Bronisław Bednarz, Ryszard Sęk i wielu innych.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

# Wolność w tkaninie

Polska tkanina artystyczna od lat cieszy się zasłużoną popularnością. Mamy wielu renomowanych artystów w tej dziedzinie. W 2021 roku na Trzecie Biennale Tkaniny Artystycznej w Poznaniu zatytułowane „Przyszłość Wolności" zgłoszono aż 450 prac, z czego tylko 10 proc. zostało zaprezentowanych. Organizatorzy sami przyznali, że wiele bardzo dobrych prac nie znalazło się na kończącej biennale wystawie. W Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku zaprezentowanych zostało kilkanaście z nich, stąd tytuł „Salon odrzuconych". Tkaniny powstawały w latach 2019-2021, ale po inwazji Rosji na Ukrainę, nie tylko nie zdezaktualizowały się, ale także nabrały nowych znaczeń. Autorami prac są: Ewa Kamińska, Joanna Lohn-Zając, Ewa Łukniewska, Joanna Pasynkiewicz, Katarzyna Szymańska, Jolanta Wdowczyk, Magdalena Jaskłowska-Englisz, Marek Englisz i Maria Jełowicka. Prezentowane tkaniny są bardzo zróżnicowane pod względem formy i przesłania, bo na tym przecież polega wolność.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

fot. M. Masalski

# Mamy finał!

Tenisiści stołowi Dartomu Bogorii Grodzisk w znakomitym stylu zameldowali się w finale Mistrzostw Polski. Najpierw w znacznie łatwiejszy niż się powszechnie spodziewano sposób uzyskali awans do półfinału.

W ćwierćfinałowym dwumeczu podopieczni trenera Tomasza Redzimskiego dwukrotnie po 3:0 pokonali Sokołów S.A. Jarosław, oddając rywalom w tych spotkaniach zaledwie 3 sety, które wygrał as ekipy z Jarosławia – Hindus Sathiyan Gnanasekaran.

W walce o finał rywalem naszego zespołu był AZS AWFiS Balta Gdańsk, w składzie z bardzo dobrze znanym w Grodzisku byłym reprezentantem Dartomu Bogorii Wang Zeng Yi. W wyjazdowym meczu tenisiści stołowi grodziskiego klubu zrobili duży krok w drodze do awansu, wygrywając po zaciętej walce 3:2, a jedyne punkty dla gospodarzy zdobył popularny „Wandżi", pokonując Pavla Sirućka i Shiyu Suna. W rewanżu w Grodzisku i on był bezradny, bowiem nasza drużyna zagrała koncertowo, nie oddając przeciwnikom nawet jednej partii. Finałowym rywalem ekipy trenera Redzimskiego będzie zwycięzca rundy zasadniczej Lotto Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz. Mecz ten rozegrany zostanie 5 czerwca.

**Wyniki:** (ćwierćfinał) Sokołów S.A. Jarosław (w) 3:0 (Pavel Sirućek – Sathiyan Gnanasekaran 3:1, Panagiotis Gionis – Mateusz Czernik 3:0, Marek Badowski – Konstantinos Angelakis 3:0), Sokołów S.A. Jarosław (d) 3:0 (Gionis – Angelakis 3:0, Badowski – Gnanasekaran 3:2, Sirućek – Czernik 3:0); (półfinał) AZS AWFiS Balta Gdańsk (w) 3:2 (Sirućek – Wang Zeng Yi 0:3, Gionis – Tomasz Tomaszuk 3:1, Badowski – Szymon Malicki 3:0, Shiyu Sun – Wang Zeng Yi 0:2, Sirućek/Badowski – Tomaszuk/Malicki 2:1), AZS AWFiS Balta Gdańsk (d) 3:0 (Badowski – Wang Zeng Yi 3:0, Shiyu Sun – Tomaszuk 3:0, Sirućek – Malicki 3:0). ■ *(mś)*

## Baraż o utrzymanie na zapleczu Lotto Superligi

Zaledwie jeden remis wywalczony w trzech ostatnich meczach spowodował, że zawodnicy drugiej drużyny Bogorii nie mają już szans na bezpośrednie utrzymanie w I lidze, bowiem z dorobkiem 8 pkt zajmują 9 miejsce w tabeli swej grupy ze stratą 4 oczek do bezpiecznej 7 lokaty, a do końca pozostała do rozegrania zaledwie jedna kolejka spotkań. Tym samym, naszych zawodników czeka baraż o utrzymanie na zapleczu Lotto Superligi.

**Wyniki:** IKTS Broń Radom (w) 5:5 (Michał Gawlas – Mateusz Ufnal 3:1 i Marcel Błaszczyk 3:2, Jakub Stecyszyn – Ufnal 3:1 i Błaszczyk 3:1, Przemysław Sałaciński – Filip Młynarski 3:2), GMKS Strzelec Frysztak (d) 4:6 (Stecyszyn – Piotr Chłodnicki 3:0 i Mateusz Gołębiowski 3:0, Sałaciński – Krzysztof Niemiec 3:1, Gawlas/Stecyszyn – Gołebiowski/Niemiec 3:1), KS Polonia Kielce (w) 4:6 (Sałacinski – Adam Duch 3:2, Stecyszyn – Maciej Podsiadło 3:1, Gawlas – Podsiadło 3:0, Gawlas/Stecyszyn – Duch/Podsiadło 3:0). ■ *(mś)*

## Złoto w Gliwicach i Białymstoku

fot. FB Bogoria Grodzisk

Sporo medali wywalczyli w ostatnim czasie młodzi tenisiści stołowi Bogorii Grodzisk. Najpierw w Gliwicach zdobyli tytuł Drużynowych Mistrzów Polski w kategorii juniorów. Nasz zespół reprezentowali w tych zawodach: Michał Gawlas, Jakub Stecyszyn i Jacek Mitas. W fazie grupowej nasi zawodnicy zwyciężyli po 3:0 Visonex TOP Wierzbięcin oraz MRKS Gdańsk. W ćwierćfinale pokonali 3:2 Dojlidy Białystok, w półfinale 3:0 Energę Manekin Toruń i w finale 3:2 ZKS Zielona Góra.

Kolejny złoty medal, tym razem w kategorii kadetek, wywalczyły reprezentantki Bogorii, podczas Mistrzostw Polski rozegranych w Białymstoku. Nasza drużyna w składzie: Zofia Śliwka, Milena Mirecka, Antonina Zembowicz i Zuzanna Gutkowska w drodze po tytuł najlepszej ekipy w kraju pokonała najpierw w fazie grupowej po 3:0 MGOK Gorzów Śląski oraz KS Sygnał Lublin, w ćwierćfinale Kolping Jarosław 3:1, w półfinale, w takich samych rozmiarach LUKS Chełmno, a wielkim finale UKS Dojlidy Białystok 3:0.

W tych samych zawodach męski zespół, w którym występowali Adam Smoter i Kamil Sadowski, zdobył brązowy medal. Nasi kadeci w grupie zwyciężyli 3:2 KU AZS Wrocław i 3:0 UKS The Best Bestwinka, w ćwierćfinale pokonali 3:2 MRKS Gdańsk, by w walce o finał ulec 0:2 ZKS-owi Zielona Góra.

Ponadto Zofia Śliwka zdobyła dwa brązowe medale: w singlu i w deblu, gdzie partnerowała jej Antonina Zembowicz, oraz srebro w mikście, grając w parze z Adamem Formelą z MRKS Gdańsk. Teraz pora, aby seniorzy grodziskiego klubu poszli w ślady juniorów oraz kadetek i też okazali się najlepsi w kraju. ■ *(mś)*

## Cenny remis

Gol Klaudii Klocek w domowym starciu z wyżej notowanym GOSiR-em Piaseczno dał piłkarkom czwartoligowej Mazovii Grodzisk cenny remis 1:1. Niestety, w pozostałych spotkaniach zawodniczki trenera Grzegorza Kwasiżura poniosły porażki: wyjazdową 1:4 ze Świtem Barcząca oraz domową 1:6 z Brixem Pułtusk. W tabeli nasze piłkarki z 12 pkt zajmują przedostatnie, 11 miejsce. ■ *(mś).*

## Środa z medalami

Zawodnicy UKS Budo z powodzeniem wzięli udział w turnieju Dragon Cup, który został rozegrany 23 kwietnia w Środzie Wielkopolskiej. Klub reprezentowało 19 młodych karateków, spośród których złote medale zdobyli: Daniel Cupryjak i Patryk Warmijak, srebrne: Bartosz Warmijak, Borys Bortniak i Krzysztof Sarba, a brązowe: Jakub Adamus, Kalina Kubacka, Yana Antukh, Stefan Gozdek, Szymon Szczepański, Borys Bortniak i Krzysztof Krawiec. ■ *(kb)*

fot. UKS Budo

fot. Pogoń Grodzisk

# Niestety... spadek

Na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu zgasły nadzieje, że Pogoń Grodzisk utrzyma się w piłkarskiej e-Winner II lidze. Z faktem tym wszyscy oswajali się od dłuższego czasu, jednak w pewnym momencie nasz zespół złapał wiatr w żagle i przez chwilę wydawało się, że nie wszystko stracone i jest szansa na ucieczkę spod topora. Walkower za Bełchatów, wygrana z rezerwami Lecha Poznań, remis z Garbarnią Kraków i zwycięstwo z Olimpią Elbląg dały Pogoni 10 pkt, jednak nie poprawiły jej sytuacji w tabeli, bowiem rywale w walce o utrzymanie również zaczęli wygrywać. Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek, podopieczni trenera Mateusza Dudka, z dorobkiem 31 pkt, zajmowali 16 miejsce ze stratą 8 do bezpiecznej strefy. Nie znaczy to, że w dwóch ostatnich kolejkach walczyli tylko o lepsze nastroje. Bo warto wyprzedzić Hutnika Kraków, by zająć 15 pozycję, czyli pierwszą spadkową. Niby różnica niewielka, ale nigdy nie wiadomo, czy wszystkie kluby pomyślnie przebrną surowy proces licencyjny, wtedy otworzyłaby się szansa na utrzymanie. Bardzo niewielka zresztą, wręcz niezauważalna.

**Pogoń – Pogoń Siedlce (d) 1:2** (Jakub Kołaczek – 37, Lisowski, Sacharuk)

Wydawało się, że w tym meczu Pogoń jest w stanie powalczyć o komplet punktów. Jednak klub z Siedlec wiosną spisuje się bardzo dobrze, pnąc się w górę tabeli. Potwierdziło się to w Grodzisku, gdzie w starciu dwóch Pogoni lepsza okazała się niestety ta przyjezdna. Mimo że nasz zespół zagrał bardzo przeciętne spotkanie, to mógł wywalczyć w tym pojedynku remis, ale niestety, znów stracona w końcówce bramka spowodowała, że na naszym koncie wciąż pozostawało „oczko" (21 pkt). Tym samym debiut Mateusza Dudka w roli pierwszego szkoleniowca nie wypadł udanie.

**Pogoń:** Haluch, Zembrowski, Gładysz, Łoś, Sławek, Apolinarski (70' Sacharuk), Kołaczek, Owczarek, Lisowski, Wrzesiński (61' Urbański), Sarmiento (90' Jaroń).

**Pogoń – Motor Lublin (w) 0:1** ( Apolinarski, Jaroń)

W starciu z faworyzowanym i walczącym o I ligę Motorem nie dawano nam żadnych szans, jednak nasz zespół pokazał się w tym pojedynku z dobrej strony, pozostawiając po sobie bardzo pozytywne wrażenie, o czym świadczyła choćby wielka radość gospodarzy po odniesionym skromnym zwycięstwie. Niestety, za styl nie przyznają punktów. Na pewno w pamięci niektórych naszych zawodników zapadnie to, że mieli możliwość zaprezentowania swoich umiejętności na przepięknej Arenie Lublin.

**Pogoń:** Haluch, Zembrowski, Gładysz, Łoś, Sławek, Apolinarski (69' Sacharuk), Kołaczek, Owczarek, Pawłowski (69' Jaroń), Lisowski (83' Łukaszczyk), Sarmento (84' Maślanka).

**Pogoń – GKS Bełchatów (d) 3:0 w.o.**

Po trzech porażkach z rzędu, przydał się naszej drużynie odpoczynek, zarówno fizyczny, jak i psychiczny. W dodatku wreszcie można było sobie dopisać komplet punktów, za mecz z wycofanym z rozgrywek GKS-em Bełchatów.

**Pogoń – Lech II Poznań (w) 2:0** (Damian Jaroń – 45, Jean Franco Sarmiento – 84, Zembrowski, Gładysz, Sławek, Maślanka, Kalinowski, Owczarek, Pawłowski)

W pierwszych minutach gospodarze tworząc kilka znakomitych sytuacji bramkowych, pokazali, że nie bez przypadku znajdują się w strefie barażowej o I ligę. Na szczęście, nasi zawodnicy przetrzymali napór „lechitów" i stopniowo zaczęli przejmować inicjatywę na boisku. Tuż przed przerwą Damian Jaroń wyprowadził Pogoń na prowadzenie, zaś po zmianie stron mieliśmy jeszcze kilka wybornych okazji na podwyższenie wyniku. Udało się to w końcówce meczu Jeanowi Franco Sarmiento i niezwykle cenne punkty pojechały do Grodziska. Warto wspomnieć, że Rafał Zembrowski po tym spotkaniu został wybrany do 11 kolejki e-Winner II ligi.

**Pogoń:** Haluch, Zembrowski, Gładysz, Łoś, Sławek (46' Maślanka), Apolinarski (75' Kalinowski), Pawłowski (64' Theus), Owczarek, Jaroń (68' Sarmiento), Wrzesiński (64' Sacharuk), Bortniczuk.

**Pogoń – Garbarnia Kraków (d) 2:2** (Maciej Bortniczuk – 69, Jean Franco Sarmiento – 79, Bortniczuk, Theus)

Goście od samego początku prezentowali się lepiej pod względem piłkarskim, obejmując prowadzenie już w 7 minucie. Nastawiona na grę z kontry Pogoń miała swoje okazje, ale naszym zawodnikom brakowało skuteczności. Po przerwie krakowianie kontynuowali szturm na bramkę strzeżoną przez Artura Halucha i dopięli swego po godzinie gry, zdobywając drugiego gola. W tej arcytrudnej sytuacji Pogoń pokazała wielkie serce do walki. Podopieczni trenera Dudka przejęli inicjatywę i w 69 minucie za sprawą Macieja Bortniczuka zdobyli kontaktowego gola, a w 79, do remisu doprowadził Jean Franco Sarmiento. Spotkanie do samego końca trzymało w napięciu. W doliczonym czasie gry naszej drużynie należał się rzut karny, z kolei goście trafili w słupek. Mecz zakończył się sprawiedliwym remisem 2:2, co z jednej strony budziło spory niedosyt, z drugiej zaś – okoliczności zdobycia tego punktu, muszą budzić duży szacunek.

**Pogoń:** Haluch, Zembrowski (63' Theus), Gładysz, Łoś, Sławek (46' Maślanka), Apolinarski (66' Lisowski), Pawłowski (46' Kołaczek), Owczarek, Jaroń (59' Sarmiento), Wrzesiński, Bortniczuk.

**Pogoń – Olimpia Elbląg (d) 1:0** (Jakub Kołaczek – 55, Apolinarski, Wrzesiński)

Walczący o awans do I ligi goście przyjechali do Grodziska, wydawałoby się, po łatwe 3 pkt. Dopingowani przez liczną grupę kibiców przez całe spotkanie byli wprawdzie więcej czasu przy piłce, jednak jedyne trafienie w tym meczu zanotował nasz zespół, przez co komplet punktów pozostał w Grodzisku, co w sytuacji rozpaczliwie broniącej się przed spadkiem Pogoni, stanowiło znakomitą zdobycz. Pojedynek był bardzo wyrównany – Olimpia miała wększe posiadanie, jednak lepsze sytuacje tworzył nasz zespół. Rozstrzygnięcie nastąpiło w 55 minucie, kiedy to Jakub Kołaczek wreszcie nie szukał asysty, tylko sam zdecydował się na strzał zza pola karnego, co przyniosło Pogoni ciężko wywalczone, aczkolwiek zasłużone zwycięstwo. Strzelec zwycięskiej bramki został wybrany do 11 kolejki II ligi.

**Pogoń:** Haluch, Theus (78' Zembrowski), Gładysz, Łoś, Maślanka (82' Sławek), Apolinarski (68' Lisowski), Kołaczek, Owczarek, Bortniczuk, Wrzesiński (78' Sacharuk), Sarmiento.

**Pogoń – Chojniczanka Chojnice (w) 0:1** ( Sarmiento, Gładysz, Zembrowski)

Niespodziewane zwycięstwa będących w bezpiecznej strefie ekip z Kalisza i Wrocławia postawiły naszą drużynę w niezwykle trudnej sytuacji. Aby zachować jeszcze jakiekolwiek szanse na pozostanie w II lidze, Pogoń musiała wygrać wyjazdowe starcie z Chojniczanką. Tyle tylko, że rywal to wicemistrz rozgrywek, który w meczu z Pogonią mógł zapewnić sobie bezpośredni awans do I ligi. I niestety, faworyzowani gospodarze cel osiągnęli, choć Pogoń dzielnie stawiała skuteczny opór przez większą część spotkania. Decydująca bramka padła w 85 minucie, po samobójczym trafieniu Michała Gładysza. Niestety, porażka w Chojnicach sprawiła, że Pogoń żegna się z II ligą.

**Pogoń:** Haluch, Theus (60' Zembrowski), Gładysz, Łoś, Maślanka (82' Sławek), Apolinarski (81' Lisowski), Kołaczek, Owczarek, Bortniczuk, Wrzesiński (60' Sacharuk), Sarmiento (72' Jaroń).

■ *Michał Śliwiński*

# Młodzież sobie radzi

Nie licząc pojedynczych występów Damiana Jaronia czy Bartłomieja Urbańskiego, nestorem drużyny rezerw Pogoni Grodzisk jest jej kapitan, zaledwie 22-letni Szymon Leszczyński. To chyba najlepiej obrazuje, jak młodym zespołem na poziomie ligi okręgowej dysponuje trener Maciej Przybylski. Występują w nim praktycznie sami młodzieżowcy, w większości wychowankowie klubowej Akademii z rocznika 2004. I to z dobrym skutkiem, ponieważ Pogoń II z 32 pkt zajmuje 9 miejsce w tabeli, nie będąc zaangażowana w obronę przed spadkiem.

fot. A. Przyżycki

**Wyniki:** LKS Chlebnia (w) 0:2, KS Blizne (d) 3:0 (Damian Jaroń, Szczepan Łoś, Michał Wójcicki), Korona Góra Kalwaria (w) 0:3, Znicz II Pruszków (d) 2:2 (Szymon Leszczyński, Franciszek Szymański), GKS Podolszyn (d) 1:5 (Wiktor Bućko), GLKS Nadarzyn (w – na zdjęciu) 2:1 (Bartłomiej Urbański, Wójcicki). ■ *(mś)*

fot. FB Chlebnia

# Pewnym krokiem do V ligi

Liderująca w lidze okręgowej Chlebnia nie zwalnia tempa i pokonując kolejnych rywali (sztuka ta nie udała się jedynie w meczu z Polonią), jest coraz bliżej wygrania rozgrywek i zapewnienia sobie w przyszłym sezonie gry w nowo powstałej V lidze. Podopieczni trenera Tomasza Feliksiaka zgromadzili już 59 pkt i mają dość wyraźną, bo liczącą 5 i 8 pkt, przewagę nad próbującymi gonić ją stołecznymi drużynami Okęcia i MKS-u Polonia. U boku rutyniarzy, piłkarskie doświadczenie zbierają coraz częściej pojawiający się na boisku wychowankowie klubu, z których Stanisław Kania i Dawid Przygoda zdążyli się już nawet wpisać na listę strzelców. Pewnie w ich ślady pójdą następni, zwłaszcza że przy prawdopodobnym wcześniejszym wywalczeniu sobie zwycięstwa w rozgrywkach trener będzie miał możliwość sprawdzenia jeszcze większej ich liczby na poziomie „okręgówki".

**Wyniki:** Pogoń II Grodzisk (d) 2:0 (Stanislav Vasylenko – 2), MKS Polonia W-wa (w) 2:2 (Łukasz Gwardiak – 2), Ryś Laski (d) 3:1 (Michał Ocipka – 2, Vasylenko), Ożarowianka (w) 3:1 (Jakub Łabęda, Stanisław Kania, Gwardiak), Błonianka II 3:0 w.o., Znicz II Pruszków (d) 4:1 (Gwardiak – 2, Łabęda, Dawid Przygoda). ■ *(mś)*

# Komorów trafiony przez 13

Najcenniejszym rezultatem uzyskanym w ostatnich spotkaniach przez grających w B-klasie piłkarzy KS-13 jest niewątpliwie wygrana z silnym Komorowem. Jednak równie wartościowe są remisy z rezerwami Milanu Milanówek, dla których była to pierwsza strata punktowa w tym sezonie, czy też z inną ekipą z czołówki Tajfunem Brochów. W innych spotkaniach, grodziszczanie musieli niestety przełknąć gorycz porażek. W tabeli B-klasy KS 13 Grodzisk, z 18 pkt, plasuje się na 8 miejscu.

**Wyniki:** FC Komorów (w) 2:1 (Patryk Wyczawski, Kamil Mackiewicz), Milan II Milanówek (d) 2:2 (Ahmed Mustafa Costa, Rafał Niedziółka), Relax Radziwiłłów (d) 1:3 (Damian Fabisiak), Guzovia Guzów (w) 1:6 (Wyczawski), UKS Borzęcin (d) 0:3, Tajfun Brochów (w) 1:1 (Jakub Stelmaszczyk). ■ *(mś)*

# Wychowankowie grają i strzelają

Dzięki bardzo dobrym występom w ostatnich meczach przed rezerwami Chlebni pojawiła się szansa na włączenie się do walki o awans do ligi okręgowej. Zawodnicy trenera Pawła Krzemińskiego z 37 pkt zajmują 6 miejsce w swojej grupie A-klasy, tracąc 5 i 6 pkt do lokat dających promocję do wyższej ligi. Cieszy, że w drużynie pojawia się coraz więcej młodych wychowanków Akademii Chlebni, którzy notują udane występy w piłce seniorskiej, dodatkowo zdobywając sporo bramek, jak choćby w spotkaniu z Partyzantem.

fot. FB Chlebnia

**Wyniki:** Promyk Nowa Sucha (w) 3:2 (Adrian Żakowski – 2, Adam Sierański), Piast Feliksów (d) 2:1 (Stanisław Kania, Marcin Fornalik), LKS Osuchów (d) 2:2 (Kania, Sierański), Tur Jaktorów (w) 2:0 (Maciej Zwierzchowski, Żakowski), Partyzant Leszno (d) 7:1 (Kania – 2, Marcin Fornalik, Dawid Przygoda, Kacper Rogowski, Oliwier Słomiany, Juliusz Olech), Orzeł Kampinos (w – na zdjęciu) 6:0 (Zwierzchowski, Sierański, Żakowski, Rogowski, Fornalik, Kamil Piórkowski). ■ *(mś)*

# Seta zabrakło, ale sezon udany

Zgodnie z przewidywaniami siatkarze grodziskiej Sparty w ostatnim meczu bez problemów pokonali zamykający tabelę IŁ Capital Stare Babice 3:0, w setach dwukrotnie do 18 oraz do 20. Tym samym podopieczni trenera Tomasza Rosy w najlepszy z możliwych sposobów pożegnali się z grodziską publicznością. Był to bezsprzecznie udany sezon dla naszych siatkarzy, którzy zajęli 3 miejsce w swej grupie II ligi, jednak o pełnym zadowoleniu mówić nie można, bowiem, jak już pisałem w poprzednim numerze „Bogorii", celem klubu było zajęcie 2 pozycji i uzyskanie kwalifikacji do turnieju barażowego o I ligę. A do osiągnięcia go zabrakło zaledwie jednego seta, ewentualnie dwóch, biorąc pod uwagę, że wicemistrzowska ekipa z Chełma ostatecznie miała o 23 lepszy bilans tzw. „małych punktów". Na pewno szkoda straconej szansy, tym bardziej że obydwa zespoły z naszej grupy, czyli BAS Białystok i Arka Tempo Chełm, uzyskały awans z turniejów półfinałowych do decydujących zawodów. A przypomnę, że Sparta, w rundzie rewanżowej z obydwoma tymi klubami zanotowała zwycięstwa. Jeśli chodzi o statystyki, to Spartiaci zdobyli 54 pkt w 22 meczach, na które złożyło się 18 zwycięstw, w tym jedno za 2 pkt, oraz 4 porażki, z których jedna, przegrana po tie-breaku, przyniosła punkt. Stosunek setów naszego zespołu to 58 wygranych oraz 20 przegranych, zaś małych punktów 1863-1585.

W sezonie 2021/22, barwy Sparty w drugoligowych rozgrywkach reprezentowali: Mateusz Grodzicki, Dawid Wilczkowski, Łukasz Kaczorowski, Tomasz Belczyk, Jacek Obrębski, Bartłomiej Turek, Grzegorz Szumielewicz, Mateusz Lewoc, Konrad Buczek, Ireneusz Zych, Adam Kącki, Maciej Ostaszyk, Dzmitry Bleyan i Kamil Waszczuk. ■ *(mś).*

fot. UKS Piranie

# Organizacyjnie i sportowo na medal

Grodziska Hala Sportowa przy ul. Westfala gościła zorganizowane przez UKS Piranie II Mistrzostwa Mazowsza w Judo Mastersów i Amatorów pod patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego i Burmistrza Grodziska Mazowieckiego. Sukcesowi organizacyjnemu towarzyszyły również osiągnięcia sportowe zawodników grodziskiego klubu. Artur Papis obronił tytuł Mistrza Mazowsza, a w drodze po końcowy sukces wygrał wszystkie walki przed czasem. Wicemistrzem Mazowsza został Mateusz Czupryński, zaś Marek Mariat zdobył brązowy medal. ■ *(kb)*

# W skrócie

■ Dwa medale wywalczyli reprezentanci Grodziskiego Klubu Szermierczego podczas ogólnopolskiego turnieju rozegranego w Koninie. Nikodem Mucha zajął 1 miejsce w gronie dzieci, zaś Franciszek Kossut był drugi w kategorii młodzików.

■ Srebrne medale Magdaleny Spytek, Wojciecha Spytka i Jakuba Cegiełki, oraz brązowy Anny Domaradzkiej – oto dorobek reprezentantów grodziskiego Raion BJJ, podczas rozegranych w Warszawie XVIII Mistrzostw Polski ADCC.

■ Podczas trzeciej serii kolarskiego szosowego Pucharu Polski, która odbyła się w Zamościu, reprezentant GKK Opty-Mazowsze Tymoteusz Zygmunt okazał się najlepszy w kategorii junior młodszy. Z kolei inny zawodnik naszego klubu Mikołaj Pożyczka zajął 2 miejsce w gronie młodzików. ■ *(mś)*

fot. arch. prywatne

# Porażka w derbach Mazowsza

W derby Mazowsza na poziomie I ligi reprezentantki drugiej drużyny Bogorii uległy u siebie 3:7 rezerwom MUKS Start Nadarzyn. W spotkaniu tym, bardzo udany debiut, zanotowała wychowanka grodziskiego klubu Zuzanna Gutkowska, która pokonała 3:2 Kingę Teodorczuk oraz w parze z Mileną Mirecką zwyciężyła 3:0 w deblu z parą Teodorczuk/Daria Duralak. Z tą drugą zawodniczką, 3:0 wygrała też Zofia Śliwka. Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek nasza drużyna z 22 pkt zajmuje 5 miejsce w tabeli grupy południowej I ligi. ■ *(mś)*

# Krzyżówka z Honorowym Obywatelem Grodziska

Rozwiązanie zawierające imię i nazwisko jednego z Honorowych Obywateli Grodziska Mazowieckiego utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu i uszeregowane od 1 do 18.

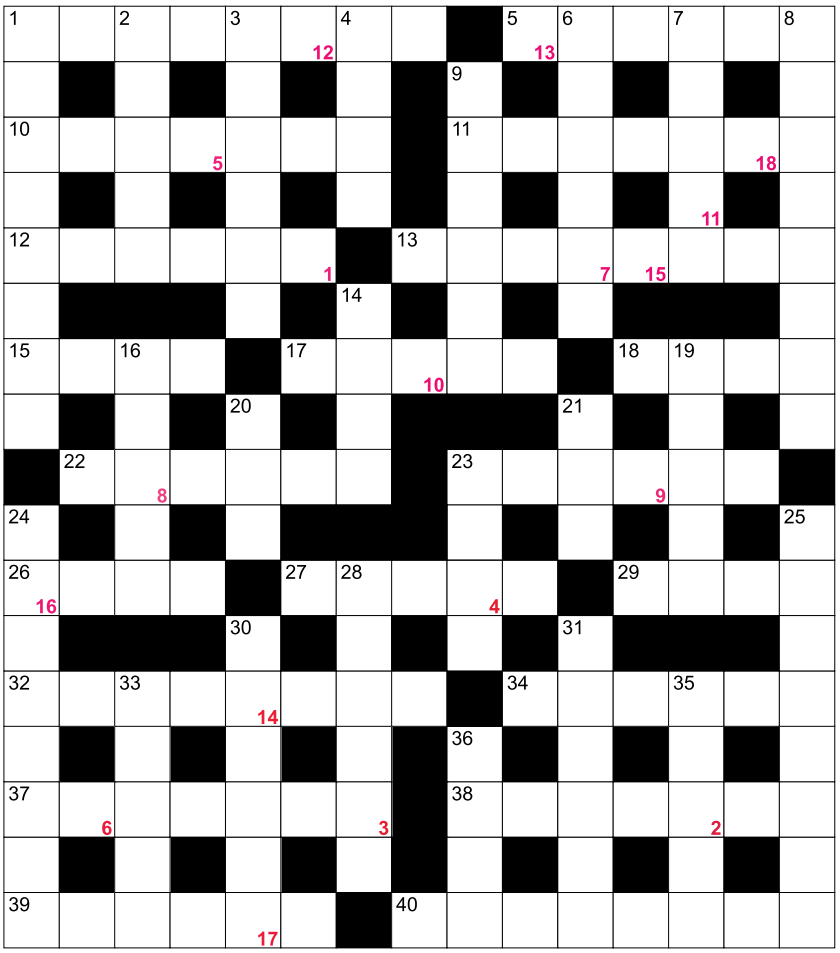

*Bolesław Stępniewski*

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |

## Poziomo:

**1.** dubler aktorów w niebezpiecznych ujęciach; **5.** woń; **10.** walczy z bykiem na corridzie; **11.** masyw górski na Saharze; **12.** promieniotwórczy pierwiastek chemiczny; **13.** Urszula – piosenkarka („Mam cudownych rodziców"); **15.** obszar bujnej roślinności na pustyni; **17.** część wsi Odrano-Wola; **18.** zbocze; **22.** treść utworu; **23.** dwukołowy pojazd ciągnięty przez człowieka; **26.** marka polskiego samochodu ciężarowego; **27.** strunowy instrument muzyczny; **29.** góry w Ameryce Płd.; **32.** elegancki strój męski; **34.** trzyosobowy zespół muzyczny lub wokalny; **37.** w muzyce: tempo umiarkowane; **38.** komediant, efekciarz; **39.** bylina zwana także kupalnikiem; **40.** duży majątek.

## Pionowo:

**1.** jaszczurka zmieniająca ubarwienie; **2.** pies myśliwski; **3.** imię żeńskie; **4.** największe jezioro w Australii; **6.** wcięcie w tekście; **7.** w mitologii greckiej – stuoki strażnik; **8.** „Zimowa …" – w tytule przeboju Tadeusz Woźniakowskiego; **9.** dziwak, przesadny pasjonat; **14.** stan bezczynności; **16.** kłótnia, spór; **19.** dwanaście sztuk; **20.** szpik kostny; **21.** „nagi" obraz; **23.** tylna część statku; **24.** dokument finansowy; **25.** szkolne ćwiczenie ortograficzne; **28.** talizman; **30.** osełka; **31.** państwo na Półwyspie Bałkańskim; **33.** rzeka we Francji i Szwajcarii; **35.** wyjątek czyjejś wypowiedzi przytoczony dosłownie; **36.** otwór w ścianie budynku.

## Rozwiązanie krzyżówki z nr. 317:

W krzyżówce zaszyfrowane było hasło „Mocne jak jajo wielkanocne". Zwycięzczynią została p. Małgorzata Żurawska. Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji: Centrum Kultury, ul. Spółdzielcza 9, II piętro.

## Uwaga, krzyżówkowicze!

Na rozwiązania krzyżówki czekamy do 3 czerwca. Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres redakcji pocztą tradycyjną bądź elektroniczną. Nagrodą jest zaproszenie dla dwóch osób do Kina Centrum Kultury na dowolnie wybrany seans filmowy.

**Fundatorem nagrody jest**

**Aktualne informacje na temat działalności kina na:**
**www.centrumkultury.eu**

KINO

BOGORIA

Wydaje Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki
05-825 Grodzisk Maz., ul. Spółdzielcza 9

Nakład: 9000 egz.

**Redakcja:**
Krzysztof Bońkowski (redaktor naczelny),
Anna Redel (sekretarz redakcji)
05-825 Grodzisk Maz. ul. Spółdzielcza 9
tel. 22 734 78 59
e-mail: redakcja@gazetabogoria.pl
**FB:** Grodziskie Pismo Społeczno-Kulturalne Bogoria
www.gazetabogoria.pl

**Biuro reklamy:**
a.siejka@centrumkultury.eu, tel. 605 838 751
d.staniaszek@centrumkultury.eu,
tel. 660 540 169
bea_michalska@o2.pl, tel. 781 356 427
Zastrzega się prawo skracania i redagowania tekstów oraz zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść listów, ogłoszeń, reklam, podziękowań, kondolencji oraz materiałów UM, MGK i GRS.

Skład i przygotowanie do druku:
Ling Brett, tel. 602 455 130
www.lingbrett.pl

100% Produkt certyfikowany przez PEFC. Ten produkt pochodzi z lasów zarządzanych w trwały i zrównoważony sposób oraz z kontrolowanych źródeł. www.pefc.org
PEFC 10-32-2225

Druk: DB PRINT Polska Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 32,
05-825 Grodzisk Mazowiecki
www.dbprint.pl

## OGŁOSZENIA DROBNE

- **PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki oraz MYCIE elewacji**, kostki, parkanów, dachów. Tel. 604 408 618, 22 662 30 20. Usługi świadczymy u klienta. Dojazd w cenie usługi
- **Naprawa rowerów, sprzedaż rowerów używanych** (holenderki, górale, inne), sprzedaż rowerów używanych z napędem elektrycznym, Grodzisk, ul. Gimnazjalna 16a. Tel. 692 465 581
- **AGD i naprawa lodówek, zamrażarek**, lad i szaf chłodniczych. Naprawy tylko u klienta. Tel. 601 344 139
- **Pranie tapicerek meblowych, samochodowych**, wykładzin, dywanów, wyłącznie środkami Karcher. Tel. 727 605 505
- **Wyprzedaż perełek z mojej szafy.** Na stronie Vinted.pl pod nazwą użytkownika vaili_my. Ciuchy są w bardzo dobrym stanie i niedrogie. Serdecznie zapraszam do zakupów – www.vinted.pl/member/965332-vailimy

## Podziękowania

*W imieniu własnym oraz Rodziny serdecznie dziękuję wszystkim, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze mojego Taty Jana Lubańskiego. Dziękuję Koleżankom i Kolegom z Klubu Seniora Łąki za wspieranie mnie w trudnych dniach.*

*Aleksandra Pierzchała*

# Organizacja rodzinna

– Profesjonalizm, profesjonalizm i jeszcze raz profesjonalizm! – dyrektor Publicznego Ogniska Plastycznego Jakub Cwieczkowski nie krył zachwytu wystawą „Prom&scy", której wernisaż odbył się 29 kwietnia w Galerii Popkolor. Bo o ile standardem tej przestrzeni ekspozycyjnej są wystawy dobre lub bardzo dobre, to ta była wybitna. Na ten rewelacyjny efekt złożyły się prace Piotra Promińskiego i jego dwóch uzdolnionych synów: Franciszka i Maksymiliana.

Choć we wszystkich pracach wprawne oko mogłoby dopatrzyć się pewnego wspólnego rodzinnego rysu, to każdy z autorów objawił się jako autonomiczny i znakomity twórca.

Senior utalentowanego klanu, Piotr Promiński, to urodzony w 1968 roku ilustrator, autor komiksów „Stacja Kontroli Dusz" i „Ładunek". Zawodowo realizuje się jako dyrektor artystyczny, a w Popkolorze zaprezentował dwanaście rysunków z cyklu „Apostołowie Kosmosu".

– Stanisław Lem napisał „Doskonałą próżnię" i „Wielkość urojoną". Jedna książka to recenzje nieistniejących, nigdy nienapisanych książek, a druga to wprowadzenia do nigdy nienapisanych książek. A ja narysowałem rysunki do nieistniejącej książki – mówił Piotr Promiński.

Domeną Maksymiliana Promińskiego (rocznik 2002) jest architektura. Młody artysta interesuje się również projektowaniem stron i porządkowaniem przestrzeni w świecie wirtualnym. Większość zaprezentowanych na wystawie prac to rezultat jego przygotowań na Wydział Architektury.

Najszersze spektrum artystyczne pokazał urodzony w 1997 roku Franciszek Promiński, niegdyś słuchacz Ogniska Plastycznego w pracowni Pawła Cabanowskiego, obecnie student V roku ASP w Warszawie na Wydziale Rzeźby w pracowni prof. Adama Myjaka. Wyśmienite rysunki i grafiki były klasą samą w sobie, jednak to rzeźba stanowiła prawdziwą ekstraklasę i to europejską. Wśród eksponowanych dzieł znalazł się „Akt podwójny", który dopiero co przyjechał z Barcelony, gdzie znalazł się w finale prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Figurativas, organizowanego przez Europejskie Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

– Konkurs jest trzyetapowy, akurat mojej rzeźbie udało się dostać na ten najwyższy etap, czyli do finału. Te rzeźby były właśnie prezentowane w muzeum w Barcelonie przez trzy miesiące. Jest to ogromne wyróżnienie dla mnie jako studenta ASP w Warszawie, ponieważ w tym konkursie brało udział wiele osób ze znacznie większym dorobkiem i doświadczeniem niż ja – mówił Franciszek Promiński, którego prace wystawiane były również w Warszawie i we Lwowie. Na ekspozycji w Galerii Popkolor uwagę zwracał również bardzo udany projekt pomnika Feliksa Nowosielskiego. – Ognisko Plastyczne w Grodzisku to dla mnie wyjątkowe miejsce. Tutaj wszystko się zaczęło, kiedy jakieś 10 lat temu przyszedłem do pracowni Pawła Cabanowskiego i powiedziałem, że chcę się uczyć pod kątem egzaminu do liceum plastycznego, który udało mi się później zdać. Gdybym nie trafił do ogniska, być może nie dostałbym się do liceum plastycznego, a co za tym idzie nie byłoby też kontynuacji na ASP. Dlatego jestem bardzo zadowolony, że udało mi się zrobić tu naszą wspólną wystawę – dodawał rzeźbiarz.

Oprócz wyśrubowanego poziomu artystycznego, który zwracał uwagę każdego ze zwiedzających, klan Promińskich charakteryzuje jeszcze jedna wyjątkowa zdolność, którą podkreślała Agnieszka Antosik.

– Przez te pięć lat istnienia galerii powiesiłam tu ponad 50 wystaw. I to była pierwsza ekspozycja, przy której pracowałam może pół godziny na drabinie. Reszta była w waszych rękach. Jesteście świetnie zorganizowani rodzinnie. Jestem pełna uznania – zwróciła się do artystów kurator wystawy i administrator Galerii Popkolor.

■ *Tekst i fot. Krzysztof Bońkowski*

PARTNERSKI DODATEK INFORMACYJNY Nr 76 ■ maj 2022

# BOGORIA

CENTRUM KULTURY, 05–825 GRODZISK MAZOWIECKI, UL. SPÓŁDZIELCZA 9

**Grodzisk Mazowiecki**
Plac Króla Zygmunta Starego 11, tel. 22 110 52 33
grodziskmazowiecki@cuk.pl

**Milanówek**
ul. Podwiejska 39/4, tel. 22 110 50 31
milanowek@cuk.pl

kom. 501 080 150
606 999 896

PRIMULA CLINIC
Przychodnia lekarska

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 9:00 - 19:00

Nasze poradnie:

- Nefrologiczna
- Internistyczna
- Podologiczna (dzieci i dorośli)
- Chirurgiczna (dzieci i dorośli)
- Pulmonologiczna

www.primulaclinic.pl

222 455 955 Żyrardowska 31, Grodzisk Mazowiecki

# Gabinet ginekologiczno -położniczy

**Umów się już teraz!**

- Prowadzenie ciąży
- USG płodu 4D
- USG echo serca płodu
- Test Pappa

AMEDS
CENTRUM MEDYCZNE

www.ameds.pl

222 902 880

# UBEZPIECZENIA

www.przezorny.pl
tel. 22 734 50 90

wiener VIENNA INSURANCE GROUP
UNIQA
warta.
GENERALI
Allianz
AGENCJA CENTRUM

ul. Sienkiewicza 51

# Biuro Turystyczne „TAURI"

*Zwiedzaj, odpocznij, uśmiechnij się i zakochaj w podróżach*

**ŁAŃCUT- PRZEMYŚL – 2 DNI**

**Termin: 4.06 – 5.06.2022 r.**

Cena obejmuje:
autokar, 1 nocleg, pensjonat, 1 śniadanie,
1 obiadokolacja, opieka pilota, ubezpieczenie,
podatek VAT.

**MIKOŁAJKI – GIŻYCKO – KĘTRZYN – 3 DNI**

**Termin: 12.08 – 14.08.2022 r.**

Cena obejmuje:
autokar, hotel, 2 noclegi, 2 śniadania,
2 obiadokolacje, opieka pilota, ubezpieczenie,
podatek VAT.

**„WINOBRANIE" – ZIELONA GÓRA – ŚWIEBODZIN – 3 DNI**

**Termin: 16.09 – 18.09.2022 r.**

Cena obejmuje:
autokar, pensjonat, 2 noclegi, 2 śniadania,
2 obiadokolacje, degustacja wina i serów w winnicy,
opieka pilota, ubezpieczenie, podatek VAT.

**WŁOCHY – NEAOPOL – POMPEJE – WEZUWIUSZ – SORRENTO – CAPRI – 5 DNI**

**Termin: 28.09 – 2.10.2022 r.**

Cena obejmuje:
samolot, 4 noclegi, hotel 3*, 4 śniadania,
4 obiadokolacje, opieka pilota, składka na TFG,
ubezpieczenie, podatek VAT.

Zadzwoń: 515 984 121, 694 808 344
lub odwiedź stronę naszego biura:
www.turystykamojapasja.pl

# PRACA

Grodzisk Maz. - centrum

umowa o pracę

jedna zmiana 6-14

od poniedziałku do piątku

posiłki regeneracyjne

pakiet medyczny / ubezpieczenie na życie

**605-122-024**

kadry@elemental.biz

BRANŻA RECYKLINGU | PRACOWNIK FIZYCZNY | OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

EN CASA
PREMIUM REAL ESTATE

encasa.pl

EKSPERCI NIERUCHOMOŚCI PREMIUM

Zadzwoń i sprawdź co możemy dla Ciebie zrobić

22 102 49 55

# POL-CHEM

## Sklep firmowy

Cena brutto 5,49 zł

CZTERY PORY ROKU 130ML
(KREM DO RĄK I PAZNOKCI)

Cena brutto 4,35 zł

MEBLIT 150ML
(PREPARAT
DO MEBLI)

Cena brutto 6,59 zł

ARA 250 ML
(BALSAM DO
WYROBÓW
SKÓRZANYCH)

Cena brutto 12,29 zł

VOIGT 242 1L
(BRUDPUR)

Cena brutto 19,99 zł

VOIGT 241 1L
(NANO
ORANGE)

Cena brutto 2,99 zł

DOVE 100G
(MYDŁO)

Cena brutto 8,99 zł

SAVO 500ML
(PREPARAT
PRZECIW PLEŚNI)

Cena brutto 6,69 zł

LAMBI STRONG A'2
(RĘCZNIK PAPIEROWY)

Cena brutto 12,29 zł

LAMBI SENSITIVE A'8
(PAPIET TOALETOWY 3 WAR.)

Cena brutto 6,09 zł

PALEMKA 1L
(ŻEL DO WC)

Cena brutto 9,29 zł

CIF PERFEKT 435 ML
(PREPARAT
PRZECIW PLEŚNI)

Cena brutto 25,99 zł

RĘCZNIK CELULOZA 1+1
(DŁUGOŚĆ 2 X 70M, 3-WAR)

Cena brutto 31,99 zł

RĘCZNIK CELULOZA 1 SZT
(DŁUGOŚĆ 160 M, 3-WAR.)

ADAMOWIZNA, UL. RADZIEJOWICKA 62, 05-825 GRODZISK MAZOWIECKI
tel. (22) 720-32-17, biuro@pol-chem.com.pl, www.pol-chem.com.pl